



ZMIENIAMY

WIELKOPOLSKĘ

z Funduszami Europejskimi





ZMIENIAMY WIELKOPOLSKĘ

z Funduszami Europejskimi



SPIS TREŚCI

WSTĘP	8
-------	---

MAPA PROJEKTÓW	10
----------------	----

ROZWIJAMY BIZNES

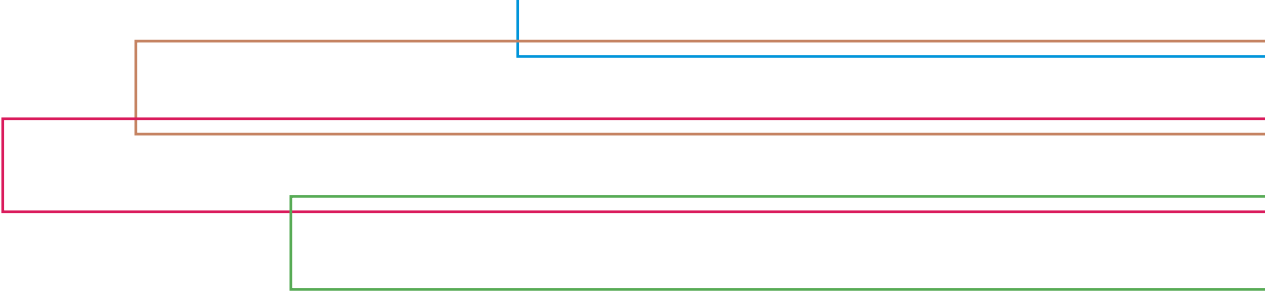


1 ZAPROJEKTUJ SOBIE POKÓJ	14
2 HISTORIE MALOWANE LASEREM	16
3 BIZNES MILE WIDZIANY	18
4 MIEJSCE DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH	20
5 SAMODZIELNIE I NOWOCZEŚNIE	22
6 NAMIOT NIE JEDNO MA IMIĘ	24
7 NIE TAKA ZWYKŁA TEKSTURA	26
8 SŁODKA INWESTYCJA	28
9 KOŃSKIE ZDROWIE?	30
10 BEZPIECZEŃSTWO I OSZCZĘDNOŚCI	32

DBAMY O ŚRODOWISKO



11 WIEŚ WARTA PAŁACU	36
12 NACZYNIA POŁĄCZONE	38
13 SŁOŃCE ŚWIECI DLA RZGOWA	40
14 KOLEJ NA PRZESIADKĘ	42
15 MULTIMODALNOŚĆ PO NIECHANOWSKU	44
16 ROWEREM PRZEZ SWARZĘDZ	46
17 ODPADY WE WŁAŚCIWYM MIEJSCU	48
18 CZYSTSZA WODA, CZYSTSZY OSAD	50
19 BARDZIEJ EKO	52
20 LAS W PIGUŁCE	54



JESTEŚMY DOSTĘPNI



21	PYREK WSPIERA POLICJĘ	58
22	DROGA BEZ PRZESZKÓD	60
23	GNIEZNO BARDZIEJ POŁĄCZONE	62
24	OKNO NA ŚWIAT	64
25	MIGIEM Z POZNANIA DO PIŁY	66



WSPIERAMY RODZINĘ



26	(NIE)RZECZYWISTA REHABILITACJA	70
27	SKUTECZNE I WYGODNE LECZENIE	72
28	POMOC NA MIARĘ POTRZEB	74
29	WOLSZTYN DLA SENIORÓW	76
30	OAZA SENIORÓW	78
31	DLA DUCHA	80
32	NAUKA WSPÓŁDZIAŁANIA	82
33	DZIECIĘCA PRZYSTAŃ	84
34	DLA MAŁYCH PACJENTÓW	86
35	MAMMOGRAFIA NOWEJ GENERACJI	88
36	HOSPICJUM JAK DRUGI DOM	90
37	DOM CODZIENNY	92

SPIS TREŚCI

WRACAMY DO PRACY



38	KUŹNIA BIZNESÓW	96
39	KROK W PRZYSZŁOŚĆ	98
40	RÓŻNE DROGI DO PRACY	100
41	WYSTARCZY CHCIEĆ	102
42	JAK W RODZINIE	104
43	TAAKA POMOC	106

KSZTAŁCIMY SIĘ I SZKOLIMY



44	CZAS NA ZMIANĘ	110
45	PROFESJONALIŚCI POSZUKIWANI	112
46	NOWOCZESNA KOMUNIKACJA	114
47	JĘZYK ZNAMY I GO UŻYWAMY	116
48	SIEĆ KOMPETENCJI	118
49	SZKOŁA MARZEŃ	120
50	PO PIERWSZE, PRAKTYKA	122
51	ZGRANY TEAM	124
52	ODDOLNE DZIAŁANIA PROCENTUJĄ	126
53	SZANSA NA GODNE ŻYCIE	128
54	BY BYĆ AKTYWNYM	130
55	KUŹNIA MOŻLIWOŚCI	132
56	WYŻSZA JAKOŚĆ EDUKACJI	134
57	NAUKA I SPORT TO ZGRANA PARA	136
58	KOSTRZYN Z NOWĄ SALĄ	138

ZWIEDZAMY I ODPOCZYWAMY



59	STAJNIA DLA TARPANÓW	142
60	NOWE SZATY PIASTA	144
61	OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA	146
62	SKARBY CZEKAŁY NA ODKRYCIE	148
63	W JEDNYM MIEJSCU	150
64	HISTORIE POŁĄCZONE	152
65	NAJLEPSZE SĄ MAŁE KINA	154
66	MEDIATEKA – PRZYSTANEK KULTURY	156
67	PRZESTRZEŃ DLA SZTUKI	158
68	POCIĄG DO KULTURY	160
69	HISTORIA WIATREM PISANA	162
70	SACRUM SZTUKI	164

Kwoty odpowiadające wartości projektów i ich dofinansowania – stan na wrzesień 2019 r.

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

2 450 206 417
EURO



POTRAFIMY DOBRZE KORZYSTAĆ Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH



Szanowni Państwo, mieszkańcy Wielkopolski,

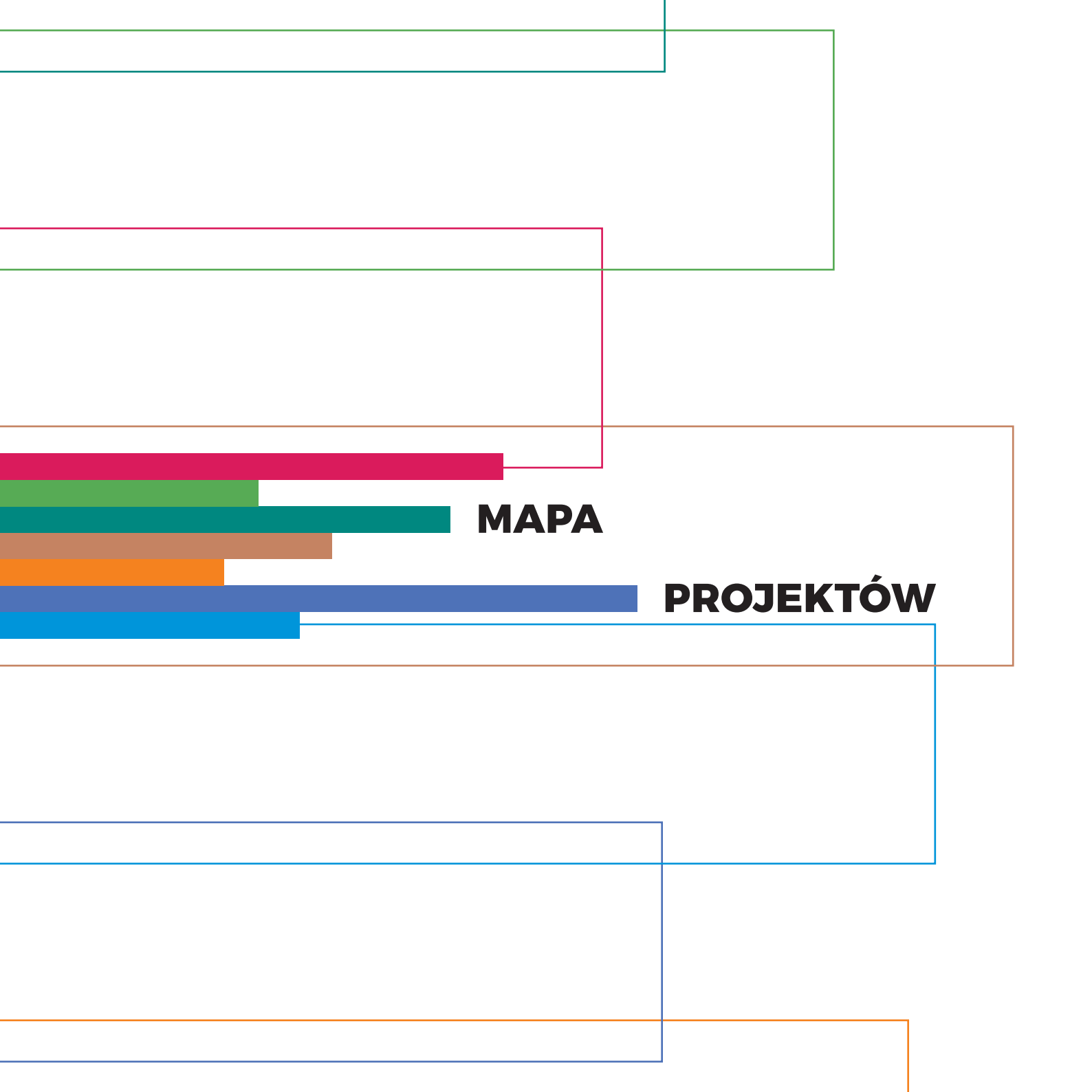
w 2019 r. obchodziliśmy 15-lecie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Przekroczyliśmy też półmetek realizacji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+). Jest to dobra okazja do podsumowań, a także prezentacji efektów korzystania z Funduszy Europejskich. Do końca września 2019 r. Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego podpisał z beneficjentami prawie 2,7 tys. umów na łączną kwotę dofinansowania 8,2 mld zł. Stanowi ona ponad 82% puli funduszy UE przeznaczonych na WRPO 2014+. Wielkopolska znalazła się w czołówce regionów, które najlepiej sobie radzą z wypełnianiem wskaźników gwarantujących sprawną realizację programu regionalnego.

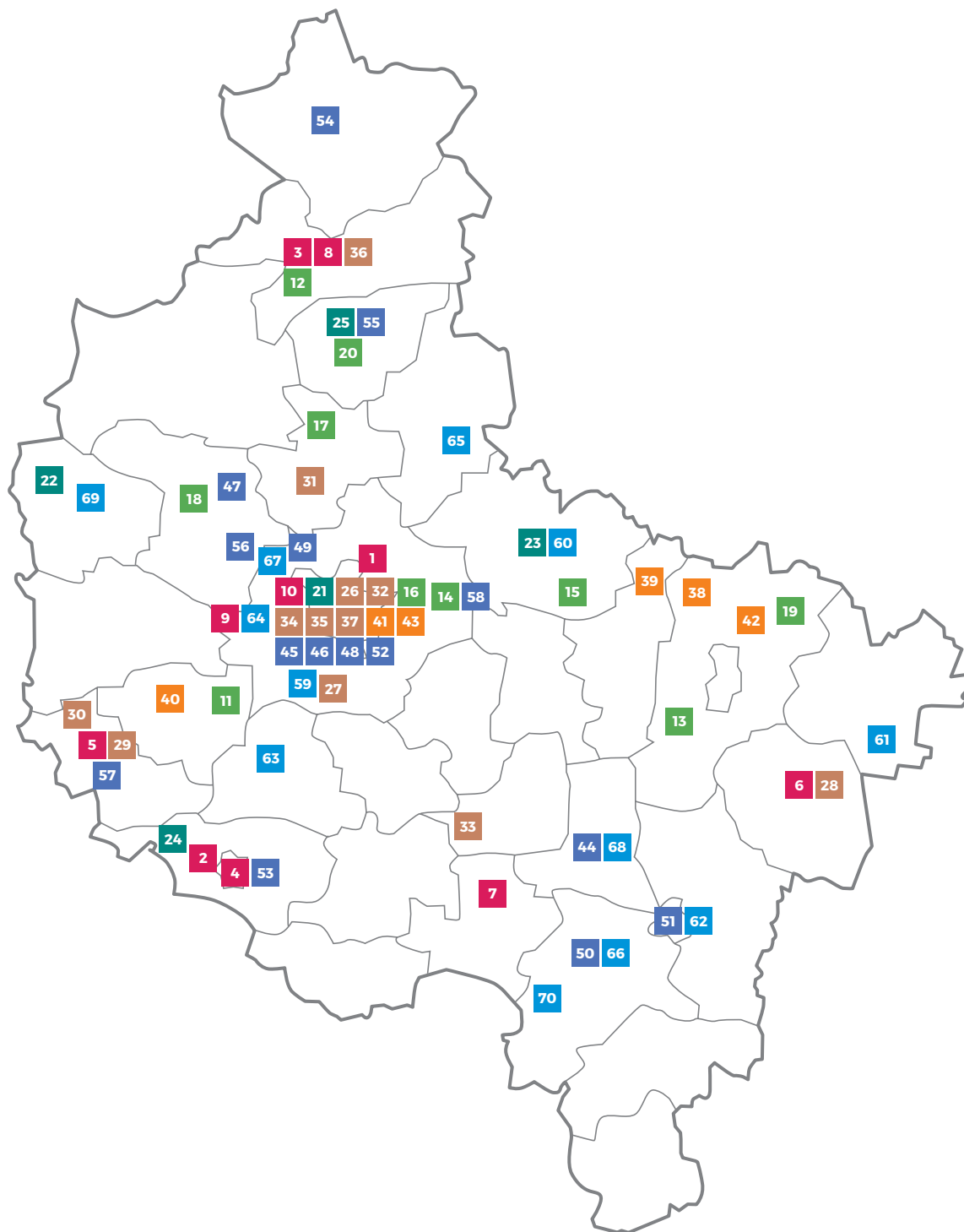
Wiele projektów już jest rozliczonych. Jest zatem co pokazać. Jako Instytucja Zarządzająca WRPO 2014+ wiemy, jakie efekty przynoszą przedsięwzięcia realizowane w naszym województwie. Chcemy się z Wami podzielić tą wiedzą, dlatego przygotowaliśmy tę publikację. O projektach opowiadają również beneficjenci. Oni poznają działanie funduszy unijnych w praktyce, pracując nad rozwiązywaniem problemów społecznych, aktywizacją zawodową, poprawą jakości usług publicznych czy nad nowymi produktami.

Wszystkie dobrze zrealizowane przedsięwzięcia składają się na sukces całego Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, a co za tym idzie – rozwój naszego regionu. Zobaczcie sami, jak dzięki Funduszom Europejskim zmieniamy Wielkopolskę, jak wiele obszarów naszego życia i gospodarki zmienia się na lepsze!

Marek Woźniak

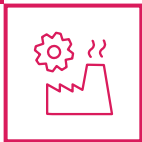
Marszałek Województwa Wielkopolskiego







ROZWIJAMY BIZNES



ZAPROJEKTUJ SOBIE POKÓJ

Nowe mieszkanie, starannie wybrane meble, przemyślane ustawienie i... jednak nie wszystko wygląda tak, jakbyśmy chcieli. Już niedługo takiego zawodu da się uniknąć. Zaradzi temu jedna z największych polskich firm meblarskich – Meble Vox.



Beneficjent: Meble Vox sp. z o.o. SK

Projekt: Podniesienie innowacyjności branży meblarskiej poprzez stworzenie platformy badawczej wysokiej immersji cyfrowej z wizualizacją przestrzeni 3D

Działanie: Wzmocnienie potencjału innowacyjnego przedsiębiorstw Wielkopolski

Wartość całkowita: 4 342 807,50 zł

Wkład UE: 2 118 772,50 zł

VoxBox to innowacyjny program do aranżacji wnętrz, dzięki któremu klient samodzielnie zaprojektuje swoje wymarzone wnętrza, do tego bez wychodzenia z domu. – W przeciwieństwie do innych programów do projektowania przestrzeni, do obsługi VoxBox nie trzeba

mieć specjalistycznej wiedzy z zakresu architektury czy grafiki. Nasi klienci będą mogli sami skonfigurować dostosowane do swoich potrzeb meble i „dodać” je do pokoju o konkretnym kształcie, rozmiarze, a nawet kolorze ścian. Dzięki temu stworzą fotorealistyczną wizualizację pomieszczenia, a wybrane w ten sposób meble od razu będą mogli zamówić online lub w salonie Vox. Jeśli zaistnieje taka potrzeba, mogą skonsultować swoją aranżację z pracownikiem salonu, który pomoże w doborze drzwi, podłóg, mebli

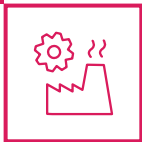
i oceni ich rozmieszczenie. Założenie programu jest jednak takie, by każdy sam mógł zaprojektować swoje wymarzone wnętrza – tłumaczy Maciej Syroczyński, kierownik projektu VoxBox.

W wybranych salonach Vox obecnie dostępna jest desktopowa wersja programu z elementami wirtualnej rzeczywistości. Można z niej skorzystać z pomocą doradców klienta.



W programie **VoxBox** klienci będą mogli tworzyć aranżacje swoich pomieszczeń, uwzględniając nie tylko takie szczegóły, jak kolor ścian czy kształt dodatków, ale również **wygląd pokoju... w różnych warunkach pogodowych.**





HISTORIE MALOWANE LASEREM

Szukasz oryginalnej oprawy artystycznej dla festiwalu, wydarzenia czy przyjęcia firmowego? Postaw na widowisko malowane laserem, które wyreżyseruje i odegra firma Visual Sensation Laser shows & technologies z Krzycka Małego.

– Scenariusze ustalamy wspólnie z klientem. Następnie tworzymy spektakl w programie komputerowym. Klienta zapraszamy na pokaz przedpremierowy urządzany w specjalnie do tego przygotowanej sali – mówi Jarosław Nadolny, właściciel firmy.

Firma zaczynała od stworzenia profesjonalnej dyskoteki 20 lat temu. Włączenie do oferty plenerowych widowisk laserowych wiązało się z zakupem drogiego

oprogramowania i aparatury, jak projektory czy fontanny do efektów ogniowych. – Inwestycja była możliwa dzięki dofinansowaniu z WRPO 2014+, które pomogło nam zdobyć pozycję lidera w branży mappingu 3D – podkreśla Jarosław Nadolny.



Beneficjent: Jarosław Nadolny Visual Sensation Laser shows & technologies

Projekt: Rozwój i podniesienie konkurencyjności Visual Sensation Laser shows & technologies dzięki innowacyjnym inwestycjom

Działanie: Wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw

Wartość całkowita: 1 903 418,27 zł

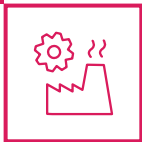
Wkład UE: 790 430,68 zł



10 X 



Mapping 3D – to technika tworzenia żywego obrazu na przedmiotach i budynkach, pozwalająca wywołać wrażenie, że dany obiekt się zmienia. W wideoprojektorach plenerowych źródło światła ma **10 razy większą moc niż w projektorach kinowych.**



BIZNES

MILE WIDZIANY

Poprzemysłowe tereny w Pile stały się doskonałym miejscem na prowadzenie biznesu. O tym, że decyzja o rewitalizacji tego obszaru była strzałem w dziesiątkę, świadczy zainteresowanie inwestorów.

Pod inwestycje przygotowano 12,5 hektara w południowo-wschodniej części miasta. Latem 2019 r. na potencjalnych nabywców czekała już tylko jedna wolna działka przy ul. Młodych. Oprócz standardowego przygotowania w postaci dróg wewnętrznych, sieci wodociągowej, instalacji energetycznej, kanału telekomunikacyjnego czy kanalizacji dla użytkowników terenu przygotowano również ścieżki rowerowe, chodniki, zatokę autobusową z rampą i wiatą. Równoległe z rewitalizacją obszarów



poprzemysłowych wdrożono różnorodne programy mające na celu wsparcie rozwoju rynku pracy, szkolnictwa oraz gospodarki w Pile.

– Decyzje inwestorów o rozwoju swojej firmy w Pile potwierdzają, że dobrze opracowaliśmy ofertę, która skutecznie wygrywa z innymi rozważanymi przez nich lokalizacjami w Polsce i za granicą. Miasto dba pod wieloma względami o dobry klimat dla biznesu. Wspólnie z deweloperami budujemy kolejne mieszkania dla pilan i osób, które zdecydują się tutaj zamieszkać. Tworzymy następne miejsca w przedszkolach i żłobkach – wymienia Piotr Głowski, prezydent Miasta Piły.

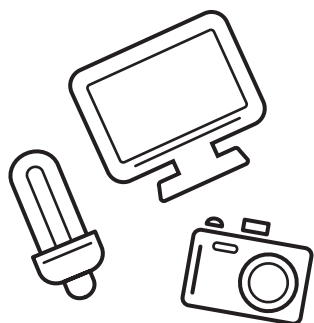
Beneficjent: Gmina Piła

Projekt: Rewitalizacja obszarów poprzemysłowych na terenie miasta Piły – rozwój strefy przemysłowej Piła południowo-wschodnia

Poddziałanie: Infrastruktura na rzecz rozwoju gospodarczego

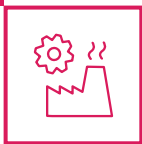
Wartość całkowita: 12 191 763,30 zł

Wkład UE: 3 353 432,73 zł



Do wiodących sektorów gospodarki w Pile należą:
**przemysł oświetleniowy, IT, elektrotechnika
 i elektronika, poligrafia, usługi kadrowo-finansowo-
 -księgowe, transport i logistyka, BPO oraz
 technologie wspomagające ochronę środowiska.**





MIEJSCE DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH

Dzięki rozbudowie Inkubatora Przedsiębiorczości w Lesznie z możliwości, jakie stwarza to miejsce, skorzysta więcej lokalnych firm nastawionych na rozwój.

W Inkubatorze mieszczą się 33 nowe biura, które można łączyć. Dodatkowo powstała tu sala konferencyjna, strefa coworkingu i pomieszczenia socjalne. Ciekawym miejscem jest strefa kreatywności – jej dość nietypowe wyposażenie i wykończenie ma pobudzać twórcze myślenie i inspirować do nowych pomysłów. Co ważne, budynek jest energooszczędny (za sprawą instalacji odnawialnych źródeł energii) i przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

– Dzięki projektowi Inkubator Przedsiębiorczości w Lesznie zwiększy swój potencjał i poprawi jakość specjalistycznych usług na rzecz inkubacji przedsiębiorstw, w tym związanych z inteligentnymi regionalnymi specjalizacjami – podkreśla Alicja Szczepińska, prezes Leszczyńskiego Centrum Biznesu.

Beneficjent: Leszczyńskie Centrum Biznesu sp. z o.o.

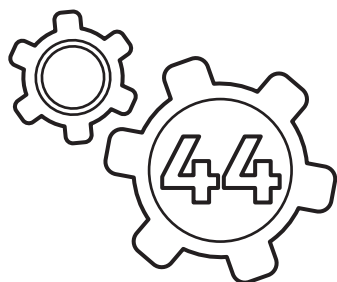
Projekt: Nowa infrastruktura i usługi Inkubatora Przedsiębiorczości w Lesznie

Poddziałanie: Poprawa jakości usług na rzecz inkubacji przedsiębiorstw

Wartość całkowita: 8 703 822,40 zł

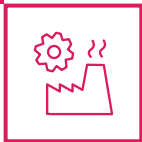
Wkład UE: 6 053 364,42 zł





W Inkubatorze Przedsiębiorczości **w Lesznie**
działają dziś 44 podmioty. To 40 przedsiębiorstw,
 trzy firmy świadczące usługi dla biznesu oraz jedna
 fundacja. Można tu rejestrować swoją siedzibę,
 wynajmując biura czy hale produkcyjno-magazynowe.





SAMODZIELNIE I NOWOCZEŚNIE

Dzięki wybudowaniu Innowacyjnego Centrum Logistycznego spółka Dakpol z Wolsztyna przekształciła się z firmy transportowej w logistyczną.

Działająca od 20 lat firma przez długi czas wynajmowała hale magazynowe. Dziś oprócz transportu towarów oferuje ich magazynowanie w ogromnej nowoczesnej hali o powierzchni 6000 m². Świadczy zatem usługi kompleksowe. – W hali magazynowej wprowadziliśmy innowacyjne rozwiązanie lokalizacyjno-sensoryczne. To platforma pozwalająca naszym klientom zarządzać ich

zasobami. Klient ma możliwość kontrolowania swoich stanów magazynowych, sprawdzania, w jakiej temperaturze i wilgotności są przechowywane, w której części magazynu stoją, w końcu – kiedy mają być załadowane i przesłane dalej. To inteligentne rozwiązanie przyczyniło się również do oszczędności, np. dzięki lokalizowaniu wózków będących najbliżej towarów, które należy przetransportować – tłumaczy Karolina Przewoźna-Możdżanowska, menedżer ds. logistyki i ekspansji w spółce Dakpol.

Za sprawą Centrum Logistycznego firma rozbudowała ofertę kierowaną do wcześniejszych klientów. Zyskała też nowe przedsiębiorstwa, które przechowują tu swoje towary. Dziś tysiące ton towarów rozwozi po całej Polsce i Europie.



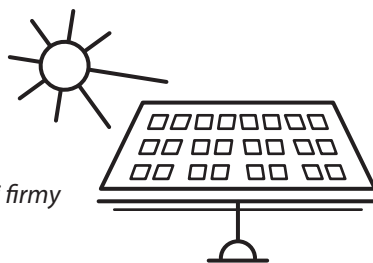
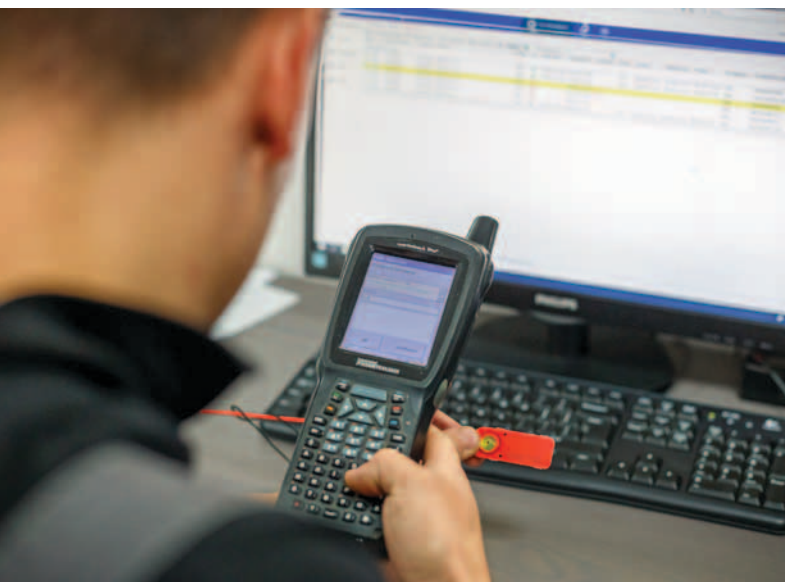
Beneficjent: Dakpol sp. z o.o. w Wolsztynie

Projekt: Wzrost poziomu konkurencyjności firmy Dakpol poprzez stworzenie Innowacyjnego Centrum Logistycznego

Poddziałanie: Wzmocnienie konkurencyjności kluczowych obszarów gospodarki regionu

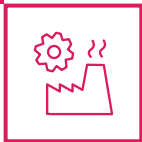
Wartość całkowita: 9 525 794,70 zł

Wkład UE: 3 475 907,34 zł



Wózki elektryczne pracujące w hali magazynowej firmy
Dakpol ładowane są z **paneli fotowoltaicznych**.





NAMIOT

NIE JEDNO MA IMIĘ

Unia Europejska wspiera rozwój firm nie tylko bezzwrotnymi dotacjami. Równie popularne wśród polskich przedsiębiorców są kredyty. Właśnie z takiej formy pomocy w ramach inicjatywy Jeremie 2 skorzystało PPUH Vito.

– Nasza firma działa od 1995 r. Od tego czasu w miejscowości Żuki zbudowaliśmy hale produkcyjne, zgromadziliśmy nowoczesny park maszynowy, zatrudniamy 37 osób. Na miejscu mamy krojownię, szwalnię, ślusarnię, montownię, drukarnię i studio graficzne. Produkujemy tam różnego rodzaju namioty – ekspresowe, rurkowe, wielkowymiarowe, parasole reklamowe, handlowe i reklamy pneumatyczne. Cały czas rozwijamy się, dlatego możliwość pozyskania preferencyjnego kredytu była dla nas bardzo kusząca – opowiada Magdalena Chłodnicka, właścicielka firmy.

Z niskooprocentowanych pożyczek na rozwój firma Vito skorzystała już kilkakrotnie, po raz pierwszy 5-6 lat temu. – Ostatnią pożyczkę, którą musimy spłacić do 2026 r., przeznaczyliśmy na budowę nowoczesnego magazynu i zakup towarów do produkcji namiotów – dodaje właścicielka. Magazyn jest już gotowy. Dzięki kredytowi na innowacje wzrosły możliwości produkcyjne firmy i – co za tym idzie – jej konkurencyjność.



Beneficjent: Magdalena Chłodnicka PPUH Vito w Żukach (gm. Turek)

Projekt: Magdalena Chłodnicka PPUH Vito

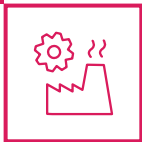
Wartość całkowita: 500 tys. zł

Finansowanie UE: Jeremie 2



Produktem, z którego firma Vito jest najbardziej dumna, to **autorski namiot wielkogabarytowy Dome**. To jeden z czołowych produktów eksportowych firmy. Połowa przygotowanych zgodnie z indywidualnymi życzeniami klientów namiotów wysyłana jest za granicę, głównie do Niemiec, Szwajcarii, Czech czy na Litwę.





NIE TAKA ZWYKŁA TEKSTURA

Czy zwykła tekstura może kryć tajemnice? Okazuje się, że tak! Wystarczy, że zabierze się za nią taka firma jak Lege Opakowania z Koźmina Wielkopolskiego.

Wdrożony w firmie projekt umożliwił pierwsze na świecie uruchomienie produkcji opakowań z tekstury falistej (fala G) z nadrukiem Flexo HD. – Kartony



z tekstur litych są drukowane metodą offsetową, a nasze produkty z fali G metodą fleksograficzną HD – tłumaczy Joanna Stacherska, wiceprezes spółki.
– Pozwala to zachować taką samą jakość druku przy wyższych parametrach wytrzymałościowych naszych wyrobów w porównaniu do opakowań z tekstury litej.

Zmiany były możliwe dzięki opracowanej przez Lege Opakowania technologii produkcji fali G i zastosowaniu nowoczesnej maszyny drukującej, którą firma posiada od maja 2016 r. Połączenie tych dwóch elementów pozwoliło wprowadzić na rynek innowacyjne produkty, w tym – opakowania z tekstury falistej z fali G z nadrukiem HD. Udaje się nimi zastąpić oferowane do tej pory na rynku opakowania z tekstur litych. Nowa technologia przełożyła się także na znaczne oszczędności w gramaturze użytych surowców.

Beneficjent: Lege Opakowania sp. z o.o. w Koźminie Wielkopolskim

Projekt: Pierwsze na świecie uruchomienie produkcji opakowań z tekstury falistej (fala G) z nadrukiem Flexo HD

Działanie: Wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw

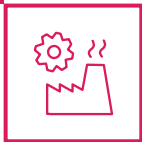
Wartość całkowita: 10 884 291,78 zł

Wkład UE: 2 981 203,27 zł



Od 1952 r. funkcjonuje **Europejska Federacja Producentów Tektury** (European Federation of Corrugated Board Manufacturers – **FEFCO**). Organizacja ta zajmuje się opracowywaniem katalogów konstrukcji opakowań. Ułatwia to komunikację pomiędzy producentami a odbiorcami opakowań tekturowych.





SŁODKA INWESTYCJA

Któż z nas nie jest miłośnikiem słodczy? Z pewnością nie ma osoby, która nie rozkoszowałaby się smakiem pysznych lodów, ciast i ciasteczek najwyższej jakości. Do takiego wniosku doszła Jadwiga Janicka, zakładając w 1978 r. lodziarnię.

Dziś jest to świetnie prosperujące Przedsiębiorstwo Wielobranżowe POLTOM z siedzibą w Pile – lokalny



lider w produkcji i sprzedaży tradycyjnych lodów delikatesowych oraz wyrobów cukierniczych oferowanych we własnych lodziarniach i cukierniach pod marką Śnieżynka 1978.

Dzięki pożyczkom w ramach inicjatywy Jeremie 2 właścicielka mogła rozwinąć swoje przedsiębiorcze skrzydła, tworząc dziesięć oddziałów sprzedaży oraz dwie pracownie produkcyjne i wyposażając je w najwyższej jakości sprzęt.

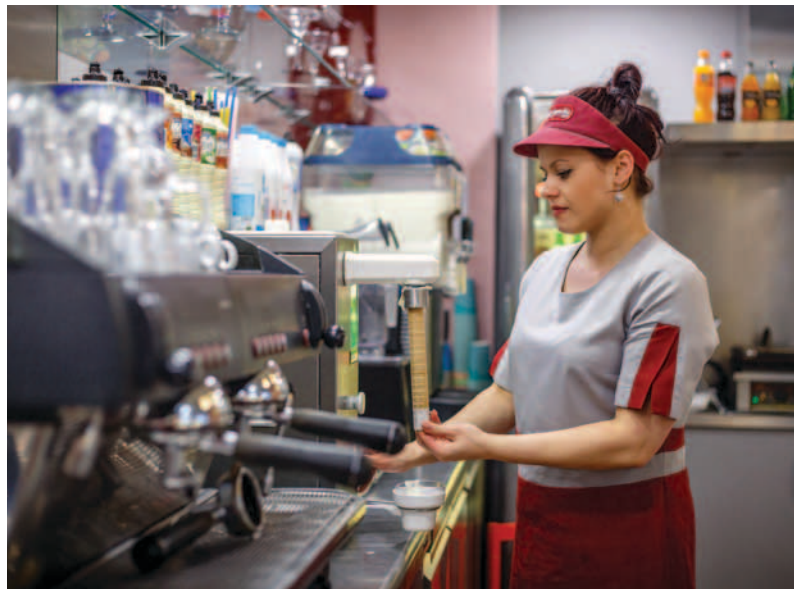
– Inwestuję tylko i wyłącznie ze wsparciem Jeremie. To profesjonalna kadra, która bardzo poważnie traktuje beneficjentów – mówi Jadwiga Janicka. – Otwarcie kolejnych punktów sprzedaży korzystnie wpłynęło na lokalny rynek pracy. W momencie, kiedy otrzymałam pierwszą pożyczkę, zatrudnialiśmy 18 pracowników, dziś jest to 35 osób. Zatrudnienie wzrosło prawie o 100%, a 70% załogi pracuje u mnie od lat.

Beneficjent: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe POLTOM Jadwiga Janicka

Projekt: Produkcja i sprzedaż lodów

Wartość całkowita: 800 tys. zł

Finansowanie UE: Jeremie 2

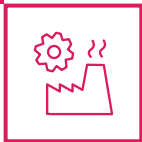


W 1978 r. głównym produktem sprzedażowym firmy Jadwigi Janickiej były lody z automatu i gofry. Strzałem w dziesiątkę okazało się **rozpoczęcie w 1992 r. zarówno produkcji lodów naturalnych, jak i otwarcie sklepów spożywczych.**



1992 r.



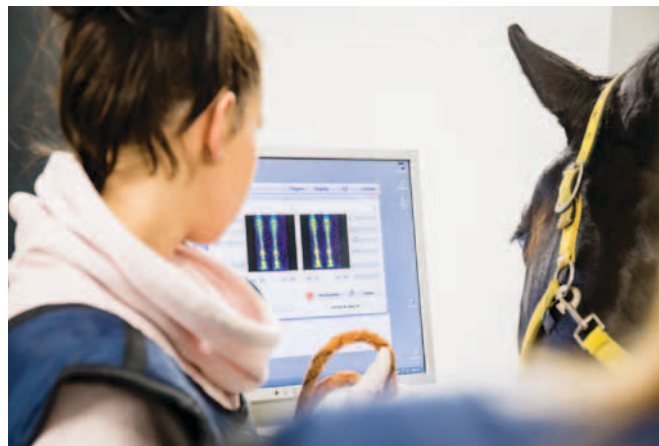


KOŃSKIE ZDROWIE?

W weterynarii – podobnie jak w medycynie – nowości technologiczne oraz efekty prac badawczo-rozwojowych wyznaczają nowe kierunki leczenia zwierząt. Klinika Equi Vet Serwis w Buku należy do pionierów metod diagnostycznych nie tylko w Polsce.

Największym atutem wybudowanego centrum badawczo-rozwojowego jest specjalistyczny sprzęt wykorzystywany do diagnostyki obrazowej i terapii schorzeń ortopedycznych koni. Ponadto są tu prowadzone prace badawczo-rozwojowe służące wypracowaniu nowoczesnych terapii chorób tych zwierząt. – Dzięki projektowi jako jedyni w Europie Środkowo-Wschodniej mamy wyposażenie do kompleksowej diagnostyki. Możemy zrobić i rezonans, i scyntygrafię. Czasami niezbędne jest połączenie tych dwóch metod badawczych. W ciągu roku przeprowadzamy około 3 tys. badań koni, w tym około 300 specjalistycznych z wykorzystaniem ww. sprzętów – mówi dr n. wet. Maciej Przewoźny, właściciel Equi Vet Serwis.

Do kliniki przyjeżdżają „pacjenci” nie tylko z Wielkopolski i Polski, ale też z Litwy, Ukrainy czy Niemiec. – Najbardziej cieszy nas, że teraz możemy wykonać precyzyjną, dokładną diagnostykę. Nie ma obszaru, w którym nie możemy spełnić oczekiwań klienta



w zakresie ortopedii – podkreśla dr n. wet. Maciej Przewoźny. Nowoczesne specjalistyczne urządzenia pozwoliły rozszerzyć wachlarz usług kliniki o diagnozę najtrudniejszych przypadków ortopedycznych.

Beneficjent: Klinika leczenia koni w Buku – Equi Vet Serwis dr Maciej Przewoźny

Projekt: Budowa centrum B+R w Buku oraz prace badawczo-rozwojowe w zakresie nowoczesnej diagnostyki i terapii uszkodzeń układu ruchu szansą rozwoju i poprawy konkurencyjności firmy Equi Vet Serwis dr Maciej Przewoźny

Działanie: Wzmocnienie potencjału innowacyjnego przedsiębiorstw Wielkopolski

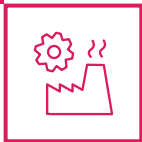
Wartość całkowita: 11 342 084,21 zł

Wkład UE: 3 667 021,27 zł



*Equi Vet Serwis jest kliniką weterynaryjną, w której wykorzystano pierwszy w Polsce cyfrowy rentgen mobilny. Kolejnym kamieniem milowym rozwoju weterynarii było utworzenie tu w 2017 r. **pierwszej w naszym kraju pracowni medycyny nuklearnej dla zwierząt – scyntygrafii.***





BEZPIECZEŃSTWO I OSZCZĘDNOŚCI

To nie są kursy dla chcących jeździć „szybko, ale bezpiecznie”, bo zgodnie z filozofią przyjętą przez trenerów najbardziej oczywistym sposobem na podniesienie poziomu bezpieczeństwa jest ograniczenie prędkości i dostosowanie jej do warunków na drodze.



– Uczymy, jak wychodzić z trudnych sytuacji i jak w pełni wykorzystywać możliwości samochodu. Mówimy czasem, że systemy wozimy w aucie, zamiast ich używać, bo nie wiemy, jak z nich korzystać, np. z ABS, który już od 13 lat jest obowiązkowo instalowany w każdym samochodzie – mówi Michał Zmitrowicz z Autoklubu Poznańskiego „Octavius”.

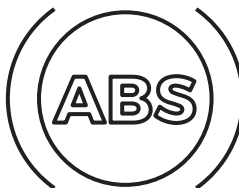
Podczas szkoleń kursanci podnoszą umiejętności jazdy w każdych warunkach, uczą się jazdy ekologicznej i ekonomicznej, zyskują świadomość zagrożeń i ograniczeń na drodze. Szkolenia są przeznaczone dla mikro i małych przedsiębiorstw, które w tym zakresie na komercyjnym rynku mają niewielkie szanse na konkurowanie z dużymi. W ramach projektu w 2018 r. z kursów skorzystało ponad 1000 osób, w 2019 już powyżej 350.

– Te szkolenia to inwestycja w bezpieczeństwo dające zabezpieczenie: mienia firmy, ale przede wszystkim zdrowia i życia pracowników, którzy dla przedsiębiorstwa są najcenniejszym dobrem – podsumowuje Michał Zmitrowicz.

Stowarzyszenie Autoklub Poznański „Octavius” świadczy usługi w ramach Bazy usług rozwojowych. Szkolenia dofinansowane są m.in. z WRPO 2014+ w ramach działania 6.5 Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych.



Pierwsze próby systemów antypoślizgowych w lotnictwie datowane są już na lata 20. XX w., natomiast za **prawdziwy początek ABS w motoryzacji uważa się rok 1978**. W latach 80. w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie (FSO) opracowano wspólnie z naukowcami z Wojskowej Akademii Technicznej własny Hamulcowy Układ Antypoślizgowy (HUAP), zwany przez twórców „chłopem”, który jednak nigdy nie wszedł do produkcji.





DBAMY O ŚRODOWISKO



WIEŚ WARTA PAŁACU

Co zrobić, gdy nie uda się uzyskać dofinansowania na zrealizowanie ważnej gminnej inwestycji? Nie poddawać się i skorzystać z innej formy pomocy, np. pożyczki Jessica.

XIX-wieczny pałac Działyńskich jest po drewnianym kościele pw. św. Marcina najcenniejszym zabytkiem Granowa. Dotychczasowe inwestycje gminne pozwoliły na remont parteru, urządzenie sali ślubów i biblioteki. Dziś świetność odzyskał cały zabytek oraz jego otoczenie. – Pozyskaliśmy dwie pożyczki. Za pierwszą wykonaliśmy termomodernizację całego budynku, a druga posłużyła do remontu i wyposażenia piętra oraz rewitalizacji parku i stawów,

które znajdują się na jego terenie – mówi Agnieszka Chojnacka, skarbnik Gminy Granowo.

Termomodernizacja pozwoliła na znaczącą obniżkę kosztów utrzymania pałacu i poprawę jakości powietrza. Po zakończeniu inwestycji w odnowionym, ocieplonym i przystosowanym dla osób z niepełnosprawnościami budynku działalność rozpoczął gminny ośrodek kultury. Prowadzone są np. zajęcia plastyczne dla dzieci, rozwijają się lokalne zespoły i stowarzyszenia, np. zespół śpiewaczy „Granowianie” i Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych oraz Rozwoju Ziemi Granowskiej.

Beneficjent: Gmina Granowo

Projekt: Rewitalizacja terenu parku i budynku pałacu w Granowie

Działanie: Rewitalizacja miast i ich dzielnic, terenów wiejskich, przemysłowych i powojennych

Projekt: Termomodernizacja budynku pałacu w Granowie

Działanie: Poprawa efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym

Wartość całkowita obu inwestycji: ok. 1,5 mln zł

Finansowanie UE: Jessica 2





Najznamienitszą osobą związaną z Granowem był Wincenty Granowski. Pełnił on w Polsce wiele odpowiedzialnych funkcji na przełomie XIV i XV w. Był m.in. starostą generalnym wielkopolskim, przewodził chorągwi w bitwie pod Grunwaldem. Jego druga żona Elżbieta poślubiła po jego śmierci Władysława II Jagiełłę i została królową Polski. Wincenty i Elżbieta **dali też początek rodowi Pileckich herbu Leliwa.** Ich potomkiem był m.in. rotmistrz Witold Pilecki.





NACZYNNIA POŁĄCZONE

W dziedzinie energii odnawialnej nie wszystko jeszcze zostało powiedziane, nie wszystko odkryte. Nie zawsze też gotowe rozwiązania są najbardziej optymalne, a szczególnie dużo jest do zrobienia w przedsiębiorstwach komunalnych.

– To terra incognita. Zauważyliśmy, że na rynku jest sporo rozwiązań, ale dobrych dla pojedynczych podmiotów – mówi dr inż. Tomasz Wojciechowski, prezes zarządu spółki Gwda, pilskiej firmy komunalnej prowadzącej badania, analizy odtwórcze i dydaktyczne.



Aby utworzyć Centrum Badawczo-Rozwojowe OZE i prowadzić badania na szerszą skalę, powołane zostało konsorcjum, w którego skład wchodzi również Państwowa Uczelnia Stanisława Staszica i Izba Gospodarcza Północnej Wielkopolski w Pile. Centrum zostało wyposażone m.in. w wieżę wiatrakową wraz z turbiną siłowni wiatrowej oraz dwa rzędy paneli fotowoltaicznych.

– W Centrum mamy zamiar opracowywać rozwiązania optymalizujące wytwarzanie, magazynowanie, transportowanie i użytkowanie energii w środowisku przedsiębiorstwa komunalnego. Chcemy, by można było zastosować je najpierw w Pile, a potem w innych gminach. Zamierzamy również tworzyć nowe źródła energii fotowoltaicznej – podsumowuje Tomasz Wojciechowski.



Beneficjent: Gwda sp. z o.o. w Pile

Projekt: Budowa Centrum Badawczo-Rozwojowego OZE przez GWDA sp. z o.o. w Pile

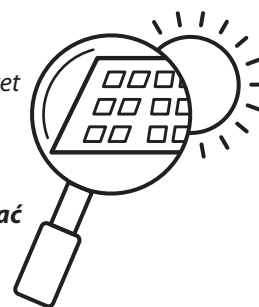
Działanie: Wzmocnienie potencjału innowacyjnego przedsiębiorstw Wielkopolski

Wartość całkowita: 848 657,17 zł

Wkład UE: 551 972,13 zł



Panele fotowoltaiczne wytwarzają energię elektryczną, choć mniej efektywnie, nawet podczas pełnego zachmurzenia. Jednak do badań powierzchni fotowoltaicznych niezbędne są urządzenia niezależne od warunków atmosferycznych. Jednym z nich jest zakupiony w ramach projektu **symulator słońca**, dzięki któremu można badać **elementy fotowoltaiczne** bez względu na to, czy słońce świeci, czy nie.





SŁOŃCE ŚWIECI DLA RZGOWA

Zamiast emitować dym z komina można absorbować energię ze słońca. A żeby z niej korzystać, nie trzeba budować elektrowni. Pojedynczemu gospodarstwu wystarczy niewielka instalacja – przyjazna środowisku i niepsująca krajobrazu.

Właśnie do odbiorców indywidualnych skierowany był projekt realizowany wspólnie przez dwie podkonińskie rolnicze gminy, Rzgów i Grodziec. – Na terenie obu gmin zainstalowaliśmy 155 kolektorów słonecznych do podgrzewania wody przepływowej, a następnie 399 instalacji fotowoltaicznych do produkcji energii – mówi Jolanta Szaraszek, kierownik Referatu Promocji i Rozwoju w Urzędzie Gminy w Rzgowie.

Mimo że instalacje działają dopiero kilka miesięcy, mieszkańcy już odczuwają wyraźną

obniżkę rachunków. – W większości wypadków energia wytwarzana w tych instalacjach pokrywa zapotrzebowanie gospodarstw w okresie wiosenno-letnim. Odbiorcy płacą wówczas tylko opłaty przyłączeniowe – podkreśla Jolanta Szaraszek. Zainstalowane kolektory i instalacje fotowoltaiczne są pierwszymi odnawialnymi źródłami energii na terenie obu gmin. Rocznie będą wytwarzały ok. 2 MW energii. Przyczynią się też znacząco do poprawy jakości powietrza w okolicy.



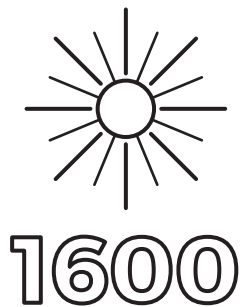
Beneficjent: Gmina Rzgów

Projekt: Instalacja systemów odnawialnych źródeł energii na terenie gmin Rzgów i Grodziec

Działanie: Wytwarzanie i dystrybucja energii ze źródeł odnawialnych

Wartość całkowita: 7 846 340,16 zł

Wkład UE: 6 024 525,45 zł



1600

*Europejskim liderem w zakresie fotowoltaiki są Niemcy – kraj, w którym liczba dni słonecznych w ciągu roku jest podobna do Polski. Według danych IMGW we wschodniej Wielkopolsce słońce świeci ok. **1600 godzin w ciągu roku**. 80% tej wartości przypada na okres od początku kwietnia do końca września.*





KOLEJ NA PRZESIADKĘ

Jak zachęcić mieszkańców Kostrzyna, żeby w drodze do Poznania zrezygnowali z własnych samochodów i przesiedli się do pociągu? Kluczem do tego jest zwiększenie konkurencyjności kolei, osiąganę także przez ułatwienie dotarcia na stację i zmiany środka lokomocji.

Bez tego nawoływanie do odstawienia czterech kółek pozostanie tylko nawoływaniem, spaliny stojących w korkach samochodów będą zatruwać życie mieszkańców, a pociągiem, autobusem czy rowerem jeździć będą tylko osoby nieposiadające własnego auta lub wyjątkowo zakręcone na punkcie ekologii.

– Naszym celem było ograniczenie niskiej emisji poprzez wybudowanie zintegrowanego węzła

Beneficjent: Gmina Kostrzyn

Projekt: Zintegrowany węzeł przesiadkowy w Kostrzynie w ciągu ulicy Warszawskiej i Ogrodowej z układem drogowym i ścieżką rowerową oraz komunikacją publiczną w gminie Kostrzyn

Działanie: Wspieranie strategii niskoemisyjnych, w tym mobilność miejska

Wartość całkowita: 11 880 542,77 zł

Wkład UE: 10 098 461,34 zł

przesiadkowego przy dworcu PKP, uruchomienie komunikacji publicznej, dowożącej do węzła mieszkańców z całej gminy i zintegrowanie różnych rodzajów transportu – mówi Szymon Matysek, burmistrz gminy Kostrzyn.

Aby to było możliwe, m.in. przebudowano 3 ulice w pobliżu dworca, powstała ścieżka rowerowa, zakupiono 4 autobusy niskoemisyjne. Nowe przystanki autobusowe zlokalizowano tuż przy dworcu kolejowym, obok którego zbudowano parking dla 106 samochodów i wiatę dla 20 rowerów.





2 września 2019 r. Kostrzyn został włączony do systemu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Dzięki temu liczba połączeń na trasie do Poznania zwiększyła się o trzy. Docelowo PKM będzie obejmować **9 linii kolejowych** w promieniu ok. 50 km od Poznania. Linia do Kostrzyna zostanie przedłużona do Wrześni.





MULTIMODALNOŚĆ PO NIECHANOWSKU

Rower nigdy nie przestał być istotnym środkiem transportu na wsi, ale jego znaczenie przez wiele lat spadało. Jedną z przyczyn było zachłyśnięcie się po 1990 r. łatwo dostępnymi samochodami i wzrost ruchu motorowego, drugą – powiązany z tym spadek poczucia bezpieczeństwa rowerzystów. Dziś rowery jako środek codziennej komunikacji wracają do łask, zwłaszcza tam, gdzie jest przygotowana odpowiednia infrastruktura.

W gminie powstało 8 km zintegrowanych z transportem publicznym dróg pieszo-rowerowych, z czego 5 km w samym Niechanowie. Ważnym uzupełnieniem są trzy zadane wiaty dla rowerów. Dwie z nich postawiono przy przystankach autobusowych w Niechanowie i Cielimowie.

Beneficjent: Gmina Niechanowo

Projekt: Budowa drogi rowerowej na terenie m. Niechanowo, Gurówko i Cielimowo w ramach projektu – zintegrowany niskoemisyjny transport w powiecie gnieźnieńskim – gmina Niechanowo – przebudowa pasa drogowego

Działanie: Wspieranie strategii niskoemisyjnych, w tym mobilność miejska

Wartość całkowita: 5 134 186,66 zł

Wkład UE: 2 875 144,52 zł

W drugim wypadku wybudowano również parking dla samochodów osobowych.

– Chodziło nam przede wszystkim o zmniejszenie ruchu samochodowego związanego z dojazdami do Gniezna. W tej chwili z każdego miejsca w Niechanowie można bezpiecznie podjechać rowerem do przystanku. Na ulicach jest teraz więcej rowerów, wiaty są wypełnione. Wyjątkową popularnością cieszy się ta, która stała przy szkole podstawowej w Niechanowie. Teraz dzieci mają bezpieczną drogę do szkoły i są rzadziej dowożone samochodami przez rodziców – mówi Grzegorz Górny, inspektor ds. ochrony środowiska i drogownictwa w Urzędzie Gminy w Niechanowie.





Multimodalność w transporcie to możliwość korzystania z różnych środków lokomocji podczas jednej podróży. Ważnym **elementem łańcucha podróży jest rower**. Doświadczenia z Europy Zachodniej, ale także z wielu miast Polski pokazują, że rozbudowa infrastruktury rowerowej (dróg i parkingów) w pobliżu przystanków kolejowych i autobusowych przekłada się na zwiększony popyt na transport publiczny.





ROWEREM PRZEZ SWARZĘDZ

Rower we współczesnym mieście stanowi ważny element zrównoważonego transportu. Jego znaczenie wzrasta, jeśli budowane są nie tylko wygodne i bezpieczne, ale również atrakcyjne trasy rowerowe.

Rowerzysta, mając do wyboru przejazd trasą wzdłuż ruchliwej ulicy albo przez tereny zielone, zawsze wybierze tę drugą. Chętniej wówczas będzie także wsiadał na rower, by dojechać do celu podróży, ale też dla przyjemności.

Od 2018 r. mieszkańcy Swarzędza mogą korzystać z takiej trasy pieszo-rowerowej o długości ponad

1300 m i szerokości 5 m, poprowadzonej przez park skrajem osiedli mieszkaniowych wzdłuż brzegu Jeziora Swarzędzkiego. Trasa jest oświetlona i łączy się z drogą rowerową prowadzącą do zintegrowanego węzła przesiadkowego w Kobylnicy.

– Bogata sieć ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych w Swarzędzu i okolicy służy nie tylko rekreacji, ale również stanowi element nowoczesnej mobilności miejskiej. Zwiększanie roli transportu niskoemisyjnego przyczynia się do zmniejszenia liczby samochodów poruszających się po drogach gminy Swarzędz i aglomeracji poznańskiej, a tym samym poprawy jakości powietrza. Wpływa także na zwiększenie atrakcyjności społeczno-gospodarczej naszej gminy – podkreśla burmistrz miasta i gminy Swarzędz, Marian Szkudlarek.



Beneficjent: Gmina Swarzędz

Projekt: Rozwój niskoemisyjnej mobilności miejskiej na terenie gminy Swarzędz – system tras rowerowych wraz z infrastrukturą

Działanie: Wspieranie strategii niskoemisyjnych, w tym mobilność miejska

Wartość całkowita: 2 595 961,46 zł

Wkład UE: 2 161 347,23 zł



*Jezioro Swarzędzkie położone jest w zielonym korytarzu doliny rzeki Cybiny, łączącym Swarzędz z Poznaniem. W całości znajduje się w granicach Swarzędza. Zrealizowany projekt obejmował budowę trasy rowerowej wzdłuż fragmentu południowo-wschodniego brzegu jeziora. Wkrótce będzie ona przedłużona do granicy z Poznaniem. Projekt wydłużenia trasy okazał się **jednym ze zwycięzców głosowania na inwestycje realizowane z budżetu obywatelskiego w 2018 r.***





ODPADY

WE WŁAŚCIWYM MIEJSCU

Utworzenie punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych jest wymogiem ustawowym, ale przede wszystkim koniecznym uzupełnieniem gminnej gospodarki odpadami. W tym wyraża się troska samorządu o środowisko przyrodnicze.

Nie wszystkie odpady dają się zakwalifikować do podstawowych frakcji, takich jak makulatura, metal, plastik czy szkło. Aby ograniczyć liczbę śmieci wyrzucanych bez segregacji, tworzone są tzw. PSZOK-i, w których każdy mieszkaniec gminy może oddać kłopotliwe odpady, takie jak np. zużyte opony, chemikalia, baterie czy sprzęt elektryczny.

– Utworzenie punktu miało na celu przede wszystkim ograniczenie negatywnego wpływu odpadów na środowisko naturalne, jednak jego funkcjonowanie przynosi dodatkowe korzyści. Podnosi się świadomość ekologiczna mieszkańców oraz poprawia jakość ich życia – mówi Natalia Janus, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju w Urzędzie Gminy Ryczywół.

W ryczywolskim PSZOK-u wybudowany został plac manewrowy i postojowy dla pojazdów. Postawiono



kontenery i pojemniki na odpady komunalne, wykonano też kanalizację i instalację elektryczną. W zielonym sąsiedztwie placu zamontowano tablice edukacyjne i informacyjne, przy których ustawiono ławki.

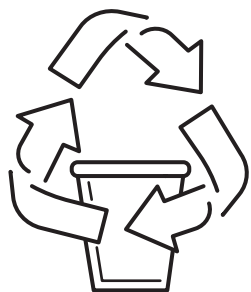
Beneficjent: Gmina Ryczywół

Projekt: Budowa punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK) dla gminy Ryczywół

Działanie: Gospodarka odpadami

Wartość całkowita: 409 116,27 zł

Wkład UE: 280 207,09 zł



Ruchy Zero Waste promują i popularyzują bezodpadowy styl życia, w którym zapobiega się powstawaniu odpadów u źródła. Dzięki temu to, co dla jednych jest niepotrzebnym, ale nadal funkcjonalnym przedmiotem, trafia do innych, którzy wykorzystają go w swoim otoczeniu. W takim obiegu zamkniętym krążą m.in. książki, ubrania, zabawki, sprzęty AGD, meble...





CZYSTSZA WODA, CZYSTSZY OSAD



– Nowa oczyszczalnia została wybudowana w miejscu starej. Jest nie tylko nowocześniejsza, dzięki czemu ścieki wychodzące z zakładu są lepiej oczyszczone. Zwiększyła się też możliwość odbioru ścieków z 300 do 400 m³ na dobę. Dzięki temu do oczyszczalni będzie można podłączyć więcej miejscowości w gminie – mówi Krzysztof Janowski, prezes Aquanet Ostroróg sp. z o.o.

W starych murach zainstalowane zostały nowe urządzenia. Wybudowano i wyposażono również nowe obiekty, w tym kilka odpowiedzialnych za

odwadnianie osadu, dzięki czemu bezpieczniejsza dla środowiska będzie nie tylko ciecz wypływająca z oczyszczalni, ale również osad powstały po odwodnieniu ścieków.

Wydajna i efektywna oczyszczalnia ścieków w Ostrorogu to nie tylko korzyść dla kilku tysięcy mieszkańców gminy. Przecież oczyszczony ściek z zakładu na ulicy Szamotulskiej trafia najpierw do odbiornika, następnie przez rzeczkę Ostrorogę spływa do Warty, a dalej Odrą do Bałtyku.

Oczyszczalnia obsługuje przede wszystkim gospodarstwa domowe i rolne. Do kanalizacji trafiają odpady organiczne, ale również antybiotyki czy chemia gospodarcza, w tym np. bardzo szkodliwe substancje żrące.

Beneficjent: Aquanet Ostroróg sp. z o.o.

Projekt: Przebudowa i modernizacja mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w miejscowości Ostroróg

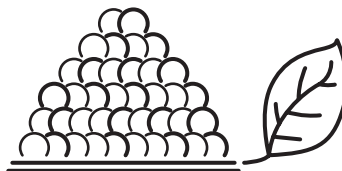
Działanie: Gospodarka wodno-ściekowa

Wartość całkowita: 2 976 023,21 zł

Wkład UE: 1 999 907,10 zł



Ścieki komunalne składają się przede wszystkim z substancji organicznych. W oczyszczalni poddawane są kilku procesom – w tym stabilizacji, odwadnianiu i higienizacji – po których stają się suchym **odpadem bezpiecznym, zdatnym do wykorzystania** np. jako paliwo w spalarniach i cementowniach albo materiał do rekultywacji terenów zielonych. Stabilizacja polega na transformacji w substancje nieorganiczne lub materiał bardzo słabo rozkładalny, odwadnianie na osuszenie, natomiast higienizacja to poddawanie osadów procesom eliminującym organizmy chorobotwórcze, np. za pomocą wapna.





BARDZIEJ EKO

Kanalizacja sanitarna nie tylko podnosi komfort życia mieszkańców, ale też pozytywnie oddziałuje na środowisko naturalne. Zwłaszcza, jeśli jej budowa łączy się z wyłączeniem z eksploatacji nieefektywnej i energochłonnej oczyszczalni ścieków.

Taka oczyszczalnia ścieków działała w Mąkolnie w gminie Sompolno. Jej dalsze prawidłowe funkcjonowanie było uzależnione od znacznych nakładów finansowych. Dużo lepszym rozwiązaniem

okazało się wybudowanie kanalizacji sanitarnej i przekierowanie ścieków do zmodernizowanej w 2015 r., także z udziałem środków UE, oczyszczalni w Sompolnie.

– Dzięki realizacji inwestycji podniósł się standard życia mieszkańców, skorzystało również środowisko, w tym obszary Natura 2000. Wzrosła atrakcyjność inwestycyjna i osadnicza gminy, w szczególności z racji działania na naszym obszarze gospodarstw sadowniczych preferujących produkcję ekologiczną – mówi Roman Bednarek, burmistrz miasta Sompolno.

Nowa kanalizacja wyeliminowała przydomowe bezodpływowe zbiorniki ścieków i niekontrolowane rozsączenia do gruntu. Na terenie zamkniętej oczyszczalni wybudowano przepompownię ścieków. Łączna długość kanalizacji wynosi 1855 m.



Beneficjent: Gmina Sompolno

Projekt: Budowa kanalizacji sanitarnej na trasie Mąkolno

– Sycewo – Sompolno, umożliwiającej wyłączenie z eksploatacji oczyszczalni ścieków w Mąkolnie

Działanie: Gospodarka wodno-ściekowa

Wartość całkowita: 4 471 542,30 zł

Wkład UE: 2 359 940,19 zł



Większość gminy Sompolno leży na terenie **Goplańsko-Kujawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu**. Szczególnie urozmaicona rzeźba terenu jest w okolicy Mąkolna, przez którą przebiega granica zasięgu ostatniego zlodowacenia. Występuje tam m.in. rynna polodowcowa z ciągiem jezior, a różnice wysokości terenu sięgają 50 m.





LAS W PIGUŁCE

Edukować i chronić – takie zadanie ma kolekcja roślin w Nadleśnictwie Podanin, która ma być rezerwuarem rzadkich gatunków rodzimej flory, domem dla ptaków, a także atrakcją turystyczną.

Każda z tych funkcji jest ważna, ale kluczowe jest zachowanie w dobrym stanie materiału rozsadowego rzadkich gatunków drzew, krzewów i bylin występujących w Wielkopolsce. – W naszym arboretum panują bardzo dobre, kontrolowane warunki glebowe, dysponujemy też systemem nawadniania. Dzięki temu mamy do dyspozycji materiał, za pomocą



którego będziemy mogli odtworzyć w razie potrzeby gatunki zagrożone wyginięciem w naturze – tłumaczy nadleśniczy Jacek Kulpiński.

Kolekcja florystyczna zajmuje kilka hektarów. Znajdują się w niej m.in. interesujące odmiany drzew, jak np. kolumnowe dęby i purpurowe buki, na razie oczywiście w bardzo wczesnej fazie wzrostu.

– Nasz ogród jest miejscem, w którym możemy edukować i również w ten sposób chronić przyrodę. Odwiedzający mają łatwiejszy dostęp do roślin niż w lesie. Kolekcja jest dostępna dla osób niepełnosprawnych. Rośliny umieszczone są na takiej wysokości, by nie trzeba było się do nich schylać, żeby je dotknąć czy powąchać – dodaje nadleśniczy.

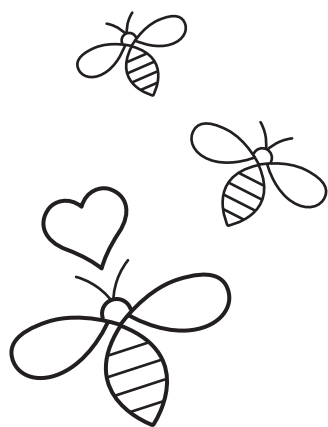
Beneficjent: Nadleśnictwo Podanin

Projekt: Ochrona ptaków oraz rzadkich, zagrożonych i ginących roślin naszej strefy klimatycznej poprzez założenie kolekcji gatunków i zwiększenie atrakcyjności zagospodarowania turystycznego w Nadleśnictwie Podanin – etap II

Działanie: Ochrona przyrody

Wartość całkowita: 712 530,01 zł

Wkład UE: 486 435,24 zł



Nadleśnictwo Podanin uczestniczy w akcji „**Pszczoły wracają do lasu**”, prowadzonej w ramach projektu Lasów Państwowych „Zdrowa Żywność z Polskich Lasów”. W tworzonym ogrodzie niebawem pojawi się kolekcja uli. Prowadzone będą też działania związane z promocją znaczenia pszczołowatych w przyrodzie oraz poprawą ekosystemów leśnych jako środowiska bytowania pszczoł.





JESTEŚMY DOSTĘPNI



PYREK

WSPIERA POLICJĘ

Wielkopolscy stróże prawa do katalogu narzędzi prewencyjnych i edukacyjnych włączyli cyfrowe narzędzia.

– Głównym celem projektu jest cyfryzacja wielkopolskiej policji w ramach działań prewencyjnych dotyczących zagrożeń dla dzieci i młodzieży oraz znakowania rowerów. Mają temu służyć trzy e-usługi, z których skorzysta nie mniej niż 62 tys. mieszkańców regionu – mówi Łukasz Dobrucki, koordynator Zespołu ds. Funduszy Pomocowych.

SARVATO, czyli narzędzie dla uczniów, nauczycieli oraz instytucji zaangażowanych w tworzenie Obserwatorium Zagrożeń dla Ludzi Młodych, będzie wykorzystywane do symulacji zjawisk i zagrożeń społecznych, analizy wyników ankiet elektronicznych i w efekcie – reagowania na niebezpieczeństwa. Platforma Pyrek ma edukować zarówno najmłodszych, jak i rodziców o potencjalnych zagrożeniach. Z kolei aplikacja WIBEROO (Wielkopolski Bezpieczny Rower) umożliwi ewidencjonowanie, znakowanie i publikowanie informacji o rowerach kradzionych na terenie Wielkopolski.

– Dzięki elektronicznym usługom informacje o potencjalnych zagrożeniach będą dostępne na obszarze całego województwa, co wzmocni poczucie bezpieczeństwa u mieszkańców – zapewnia Łukasz Dobrucki. E-usługi zostaną udostępnione w 2020 r.



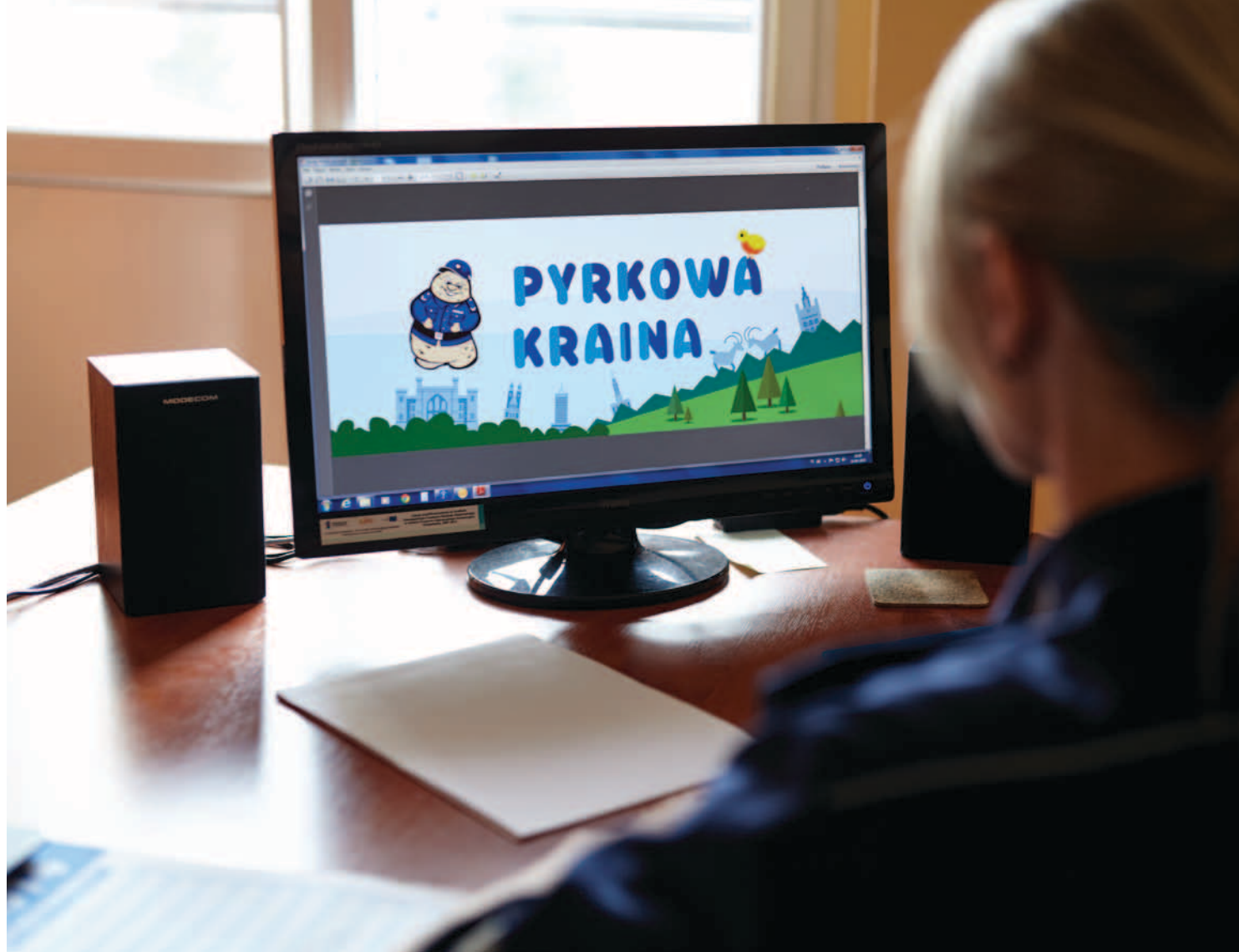
Beneficjent: Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu

Projekt: Regionalne Obserwatorium Zagrożeń – rozwój elektronicznych usług publicznych w Wielkopolskiej Policji

Działanie: Rozwój elektronicznych usług publicznych

Wartość całkowita: 7 601 120,11 zł

Wkład UE: 6 460 952,09 zł



3694

W ramach projektu wielkopolscy policjanci profilaktycy społeczni odwiedzają placówki edukacyjno-wychowawcze. W pierwszym półroczu 2019 r. zorganizowano **3694 spotkania z uczniami**, w których uczestniczyło 150 098 osób.





DROGA BEZ PRZESZKÓD

Pogarszający się stan mostu nad rzeką Wartą w Międzychodzie był sygnałem, aby rozpocząć budowę nowego. Kierowcy mają dziś drogę bez przeszkód.

– Inwestycja polegała na rozbudowie odcinka drogi wojewódzkiej, w ciągu którego wybudowano nowy most nad Wartą, mający najwyższą klasę nośności. Zaprojektowano na nim ścieżkę pieszo-rowerową oraz jezdnię o dwóch pasach – tłumaczy Paweł Katarzyński, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. – Na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 160 z ul. Wały Jana Kazimierza wybudowano rondo. Po rozebraniu starego mostu na pozostałościach nasypów drogowych powstaną punkty widokowe – dodaje.

Poszerzona i odnowiona jezdnia jest gwarantem bezpieczeństwa zarówno dla kierowców oraz rowerzystów, jak i pieszych. Ruch wahadłowy i ograniczenia tonażowe na starym moście znacznie utrudniały dojazd np. do Kopalni Ropy Naftowej i Gazu Ziemnego Lubiatów. Dziś ruch pojazdów



odbywa się bez utrudnień. Ostatnim etapem działań w ramach inwestycji będzie zburzenie starego, wyłączzonego z ruchu mostu.

Beneficjent: Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich

Projekt: Rozbudowa drogi wojewódzkiej 160 odc. Sowia Góra – Międzychód – budowa mostu w m. Międzychód rz. Warta

Działanie: Infrastruktura drogowa regionu

Wartość całkowita: 21 102 453,82 zł

Wkład UE: 17 097 625,57 zł



Inwestycja obejmowała także innowacyjne, ekologiczne rozwiązania, tj. montaż systemu kanalizacji deszczowej z podczyszczaniem, wykonanie odcinka drogi z obniżającą hałas drogowy mieszanki o drobnym uziarnieniu, a także oświetlenie mostu oraz dojazdów **energooszczędnymi lampami LED**.





GNIEZNO

BARDZIEJ POŁĄCZONE

Rozbudowa układu drogowego w ulicy Pod Trzema Mostami to dla Gniezna niezwykle ważna, planowana od kilkudziesięciu lat inwestycja. Dzięki niej miasto lepiej się scali.

– Nasze miasto podzielone jest na dwie części linią kolejową, co stanowi poważny problem komunikacyjny. Dlatego każde bezpieczne połączenie między południową a północną częścią jest niezwykle cenne – tłumaczy Jarosław Grobelny, zastępca prezydenta Gniezna.



Efektom prac będzie nowy układ drogowy od Al. Reymonta do ul. Osiniec, w którym zaplanowano także ścieżki rowerowe. Światło wiaduktu, do tej pory jednokierunkowego, zostanie poszerzone. Powstanie też droga dojazdowa do terenów przemysłowych Gniezna.

– Inwestycja daje co najmniej dwa wymiary korzyści. Uczyni tereny inwestycyjne bardziej atrakcyjnymi dla biznesmenów i pozwoli szybciej dojechać do istniejących oraz nowo tworzonych firm kontrahentom i pracownikom. Przy okazji będzie stanowiła dodatkowe, szybkie połączenie między podzielonymi częściami miasta, zmniejszając korki w jego centralnej części, co wpłynie na poprawę jakości życia mieszkańców i wszystkich odwiedzających pierwszą stolicę Polski – podkreśla Jarosław Grobelny.



Beneficjent: Miasto Gniezno

Projekt: Przebudowa układu drogowego ul. Pod Trzema Mostami, na odcinku od Al. Reymonta do ul. Osiniec

Działanie: Infrastruktura drogowa regionu

Wartość całkowita: 36 788 513,54 zł

Wkład UE: 17 888 065,02 zł



Gniezno to historyczna pierwsza stolica Polski i – co podkreślają mieszkańcy – **miasto królów**. Koronowało się tu **pięciu pierwszych naszych władców**: Bolesław Chrobry, Mieszko II, Bolesław Śmiały, Przemysł II i Wacław II.





OKNO NA ŚWIAT

To była największa w historii powiatu leszczyńskiego inwestycja. W projekt zaangażowanych było aż pięć samorządów: Powiat Leszczyński, Powiat Kościański oraz gminy Śmigiel, Włoszakowice i Wijewo.

W ramach inwestycji przebudowano i zmodernizowano trasę z Wijewa do węzła Nietążkowo na drodze ekspresowej S5, a zatem połączono lokalne drogi regionu z ekspresówką łączącą Poznań i Wrocław. Przy okazji wybudowano nowe chodniki, drogi rowerowe, przejścia dla pieszych (stare odnowiono). Powstały też zatoki autobusowe i jedna obwodnica. Przebudowa znacząco usprawniła ruch w powiecie i zwiększyła bezpieczeństwo zarówno pieszych, jak i kierowców.

Beneficjent: Powiat Leszczyński

Projekt: Budowa i przebudowa drogi powiatowej nr 3903P na odcinku od drogi wojewódzkiej 305 do węzła drogi S5 – Nietążkowo

Poddziałanie: Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych (drogi powiatowe i gminne)

Wartość całkowita: 56 544 705,87 zł

Wkład UE: 36 200 931,50 zł

– Połączenie naszych lokalnych dróg z węzłem drogi S5 w Nietążkowie otwiera przed nami nowe komunikacyjne okno na świat, co z czasem istotnie zmieni rzeczywistość gospodarczą i społeczną naszej gminy. Dzięki nowemu połączeniu znacznie skróci się czas przejazdu do stolicy naszego regionu oraz ważnych dla naszych przedsiębiorców aglomeracji poznańskiej i wrocławskiej – komentuje Mieczysław Drożdżyński, wójt gminy Wijewo.





Region leszczyński ma niezwykle bogatą historię i tradycję.
To tu młodość spędził **Stanisław Leszczyński**, król Polski,
książę Lotaryngii i Bar.

Stanisław Leszczyński





MIGIEM Z POZNANIA DO PIŁY



134 km wyremontowanych torów, 4 nowe przystanki kolejowe, budowa i przebudowa 34 peronów, ale też 4 mostów i 8 wiaduktów oraz ponad 90 przepustów – to efekt modernizacji linii kolejowej między Poznaniem a Piłą.

– Najważniejszym efektem projektu będzie skrócenie czasu podróży z Poznania do Piły o 40 minut. Najszybsze pociągi pokonają tę trasę w 80 minut – zapowiada Radosław Śledziński, członek zespołu prasowego PKP PLK. Dzięki przeprowadzonym pracom na trasie zostanie przywrócona maksymalna prędkość 120 km/godz. dla pociągów pasażerskich.

Możliwy też stanie się przejazd większej liczby pociągów aglomeracyjnych i regionalnych.

Będzie nie tylko szybciej, ale i bezpieczniej, bowiem wyremontowano także nawierzchnię drogową na ponad 60 przejazdach, a na 44 zamontowane zostaną nowe systemy zabezpieczeń, w tym sygnalizacja świetlna lub rogatki.

Powstały też cztery nowe przystanki kolejowe: Poznań Podolany, Złotniki

Grzybowe, Złotkowo oraz Bogdanowo. Dodatkowo przebudowano kilkanaście stacji oraz przystanków kolejowych. Finał inwestycji zaplanowany jest na koniec 2019 r.

Beneficjent: PKP Polskie Linie Kolejowe SA

Projekt: Modernizacja linii kolejowej nr 354 Poznań Główny PoD – Chodzież – Piła Główna w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020

Działanie: Transport kolejowy

Wartość całkowita: 614 901 600 zł

Wkład UE: 424 932 000 zł



Budowę linii kolejowej nr 354 ukończono
w 1879 r. Zelektryfikowana została
w 1990 r. Ma długość **prawie 93 km**.





WSPIERAMY RODZINĘ



(NIE)RZECZYWISTA REHABILITACJA

Jak wirtualną rzeczywistość i roboty można wykorzystać w rehabilitacji osób z mózgowym porażeniem dziecięcym (MPD), przekonują się młodzi



koncentrację pacjenta. Rehabilitacja staje się formą zabawy ruchowej – objaśnia prof. dr hab. med. Marek Jóźwiak. – W tej formie rehabilitacji wykorzystuje

się przede wszystkim lokomat, egzoskielet, elektronicznie sterowane bieżnie i tory chodu z możliwością sterowania stopniem obciążenia.

Aby terapia przyniosła oczekiwane rezultaty, uczestnicy projektu, tj. dzieci, młodzież oraz dorośli od 5. do 21. roku życia, powinni wielokrotnie się jej poddawać w ciągu całego okresu leczenia. Projekt zapewnia im dwukrotny udział w dwutygodniowym turnusie w roku.

pacjenci Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. Wiktora Degi w Poznaniu.

– Podstawą jest technologicznie wspomagana rehabilitacja ruchowa, czyli terapia z zastosowaniem sprzętu pozwalającego wymusić ruch zgodny z prawidłowym wzorcem. Roboty przenoszą leczone dziecko w nierzeczywisty świat, w którym poddawane jest rzeczywistej rehabilitacji. Zastosowanie wirtualnego świata urozmaica leczenie oraz poprawia

Beneficjent: Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Projekt: Upowszechnienie technologicznie wspomaganej diagnostyki funkcjonalnej i rehabilitacji dzieci i młodych dorosłych z MPD w województwie wielkopolskim

Działanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 19 287 677,00 zł

Wkład UE: 16 394 525,45 zł



Rzeczywistość wirtualna stosowana jest nie tylko w rehabilitacji, ale także **w leczeniu fobii, lęków oraz zespołu stresu pourazowego.**





SKUTECZNE I WYGODNE LECZENIE



personelu medycznego – rehabilitantów, fizjoterapeutów i lekarzy.

– Bardzo cieszymy się z tego, że możemy rehabilitować pacjentów w tak znakomitych warunkach. Leczą się tu osoby nie tylko z powiatu poznańskiego czy z Wielkopolski, ale z całego kraju. A najlepszą rekomendacją dla naszego Oddziału jest fakt, że wracają do nas pacjenci, którzy muszą być rehabilitowani cyklicznie – mówi Ewa Wieja, prezes zarządu Szpitala w Puszczykowie.

Pobyt na oddziale rehabilitacji trwa co najmniej trzy tygodnie. Pacjenci nie tylko ćwiczą, ale również tu mieszkają. Szpital staje się dla nich drugim domem. Tym bardziej tak ważne jest, by zapewnić im zarówno wysoki poziom leczenia, jak i pobytu.

Pokoje, zwykle dwuosobowe, są wyposażone w regulowane łóżka, zamykane indywidualne szafy czy stoliki, przy których można wygodnie zjeść posiłek czy skorzystać z komputera bez konieczności wstawania z łóżka. Każdy z nich ma własny węzeł sanitarny, nie zapomniano również o kuchence. Remont znacznie polepszył też warunki pracy

Oddział jest w pełni dostosowany do potrzeb osób z problemami w poruszaniu się. Zakupiono m.in. specjalny fotel prysznicowy ułatwiający kąpiel zarówno pacjentowi, jak i asystującej pielęgniarce.

Beneficjent: Szpital w Puszczykowie
im. prof. S.T. Dąbrowskiego SA

Projekt: Rozwój rehabilitacji w Szpitalu w Puszczykowie

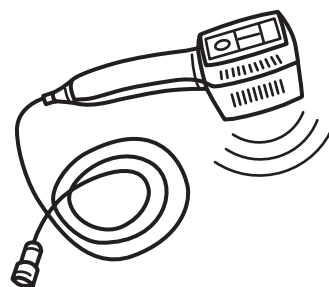
Działanie: Inwestycje w infrastrukturę zdrowotną i społeczną

Wartość całkowita: 2 677 072,95 zł

Wkład UE: 2 059 726,68 zł



Jednym z zakupionych sprzętów rehabilitacyjnych jest **laser z sondą prysznicową**. Stosuje się go w przypadku bólu rozlanego lub gdy nie można dokładnie określić punktów, w których zastosowanie laseroterapii będzie najefektywniejsze. Sonda taka ma końcówkę przypominającą słuchawkę prysznicową, dzięki czemu działanie lasera obejmuje większy obszar ciała.





POMOC NA MIARĘ POTRZEB

Co łączy niemowlęta z osiemdziesięciolatkami?
Rodziny zastępcze z osobami samotnymi? Wszyscy potrzebują wsparcia – zróżnicowanego, tak jak odmienne są trudności, z jakimi muszą się zmierzyć. I tak działa Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR) w Turku.

Pomocą objęto dwie grupy, łącznie 304 osoby. Jedną z nich stanowiły osoby zagrożone wykluczeniem społecznym: niesamodzielne, z niepełnosprawnościami z powodu m.in. wieku czy choroby, którym zaproponowano usługi opiekuńcze, asystenckie, oraz dzieci w pieczy zastępczej. – Dzieciom zaoferowaliśmy m.in. zajęcia

logopedyczne, socjoterapię, udział w spotkaniach grupy wsparcia, animacje i warsztaty, by podnieść ich poczucie własnej wartości i poprawić codzienne funkcjonowanie – mówi Sylwia Kucharska z PCPR w Turku. – Drugiej grupie odbiorców projektu, czyli rodzinom zastępczym, zapewniliśmy z kolei pomoc specjalistów, udział w szkoleniach, superwizji czy grupach wsparcia, by umiały zmierzyć się z nowymi problemami w wychowaniu dzieci, jak np. narkotyki, alkohol czy dopalacze. W związku z zagrożeniem wypaleniem zawodowym i na tej płaszczyźnie udzielaliśmy wsparcia.

W inicjatywę PCPR zaangażowanych było 10 partnerów: 8 ośrodków pomocy społecznej, środowiskowy dom samopomocy z terenu powiatu tureckiego i Regionalne Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych w Turku.



Beneficjent: Powiat Turecki

Projekt: Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w powiecie tureckim

Działanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 2 195 014,42 zł

Wkład UE: 1 865 762,25 zł



W rodzinach zastępczych dzieci umieszczane są najczęściej m.in. **z powodu uzależnienia rodziców** lub ich bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych, przemocy w rodzinie, sieroctwa bądź półsieroctwa.



WOLSZTYN

DLA SENIORÓW

Najpierw powstał tu Dom Dziennego Pobytu dla seniorów. Teraz jest w nim życie. Czego tu nie ma... Fizjoterapia, zajęcia społeczno-edukacyjne, artystyczne. Bo w każdym wieku warto się rozwijać.



Dom Dziennego Pobytu w Wolsztynie został otwarty 1 kwietnia 2018 r. Obiekt dobrze wyposażono, powstały tu sale pobytu i ćwiczeń, pokój wypoczynku, ale też pomieszczenia socjalne, sanitarne oraz administracyjne.

Pięknie urządzone także teren wokół budynku. Miejsce czeka na seniorów, którzy ukończyli 60 lat, w tym niepełnosprawnych. Placówka ma podnosić również aktywność społeczną osób starszych.

Nikt na nudę nie może tu narzekać. Zajęcia z ergoterapii, arteterapii czy muzykoterapii, gimnastyka, gry i zabawy ruchowe, a także zajęcia sportowe – oferta jest wszechstronna. Do tego wykłady oraz warsztaty wspomagające pamięć i koncentrację, imprezy, spotkania i zajęcia kulturalne.

– Powstał wspaniały obiekt, z którego dziś korzysta około 30 osób – cieszy się Wojciech Lis, burmistrz Wolsztyna. – Oczywiście z placówki najbardziej zadowoleni są seniorzy, bo to miejsce sprzyja integracji osób starszych, ale nie tylko. Po drugiej stronie ulicy działa przedszkole, można więc uznać, że mamy tu integrację międzypokoleniową.

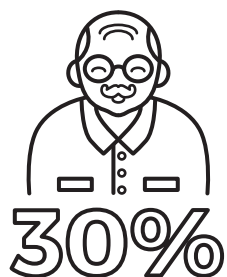
Beneficjent: Gmina Wolsztyn

Projekt: Wolsztyński senior

Poddziałanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 575 750,00 zł

Wkład UE: 489 387,50 zł



Miejsca i infrastruktura miejska przystosowana dla seniorów będą coraz bardziej potrzebne w Polsce. Według prognoz Głównego Urzędu Statystycznego w 2050 r. aż **30% Polaków będzie miało 65 i więcej lat.**





OAZA SENIORÓW

Seniorzy, w tym osoby niepełnosprawne, mogą tu aktywnie spędzić czas. Oddają się różnym pasjom, w tym muzycznym czy artystycznym. Inaczej smakuje też kawa wypita wśród swoich.

– O tym, że to miejsce było potrzebne, niech świadczy fakt, że mamy tu 20 miejsc i jest komplet. Nie mieliśmy większych problemów z rekrutacją. Ludzie czekali na to miejsce – ocenia Beata Wieczorek, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Siedlcu.

Placówka powstała w pomieszczeniach byłego Domu Pomocy Społecznej. Zajmuje drugie piętro, ale seniorzy bez problemu wjadą tu windą. Na parterze i pierwszym piętrze działa przedszkole. Takie sąsiedztwo sprzyja integracji międzypokoleniowej, bo maluchy odwiedzają seniorów, odbywają się też wspólne zajęcia.

Beneficjent: Gmina Siedlec

Projekt: Dzienny Dom Pomocy w Siedlcu

Poddziałanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 600 337,50 zł

Wkład UE: 510 286,88 zł

W części dla seniorów wygospodarowano salę spotkań, kuchnię i salę do ćwiczeń. Jest też bogaty program zajęć. To z jednej strony rehabilitacja i masaże, ale i zajęcia malarskie, rękodzielnicze czy muzyczne. Dodatkowo organizowane są spotkania z psychologiem. Najlepszym miejscem na relaks jest pokój wypoczynkowy, gdzie można poczytać, pograć w gry albo posiedzieć w fotelu masującym.

– Wielu spośród seniorów dopiero w naszym Domu zaczęło odkrywać swoje talenty. Widać, z jaką pasją oddają się malarstwu. Ani wiek, ani schorzenia ich nie ograniczają, są pełni życia – podsumowuje Beata Wieczorek.





W sierpniu 2019 r. w Urzędzie Gminy w Siedlcu odbył się pierwszy **wernisaż prac plastycznych**, które podczas warsztatów stworzyli seniorzy. Mimo że była to ich pierwsza przygoda z malarstwem i całkiem nowe doświadczenie, efekty zaskoczyły wszystkich – najbardziej samych artystów.





DLA DUCHA

Osoby zagrożone wykluczeniem społecznym albo już będące na marginesie swojej społeczności często nie wiedzą, gdzie szukać pomocy, albo tracą motywację, by zawalczyć o jakość swojego życia. W powiecie obornickim wsparcie w tej sferze oferuje Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego (ŚCZP), które tworzą Centrum Opieki Zdrowotnej Sanitatis, Spółdzielnia Socjalna Uciec Dysforii i Fundacja Akme.

– Nasze działania obejmują osoby dotknięte chorobami psychicznymi, z zaburzeniami osobowości, zachowania, problemami emocjonalnymi, w kryzysie życiowym. Punktem wyjścia jest diagnoza potrzeb pacjenta.

Następnie działamy dwutorowo: z jednej strony podejmujemy klasyczne leczenie psychiatryczno-psychologiczne, z drugiej – oferujemy zajęcia z socjoterapeutami, trenerami czasu wolnego, poradnictwo zawodowe, prawne czy dietetyczne – mówi Alicja Bezmienow, kierownik ŚCZP w Obornikach.

Jakie efekty daje rehabilitacja społeczna? Na przykład socjoterapeuta pracuje z grupą nad doskonaleniem umiejętności interpersonalnych. Z kolei doradca zawodowy pomaga rozpoznać zasoby, które mają służyć poprawie jakości życia za sprawą znalezienia zatrudnienia albo zmiany dotychczasowej pracy na lepszą. W projekcie zaplanowanym do maja 2021 r. weźmie udział 205 osób dorosłych oraz 120 dzieci i młodzieży.



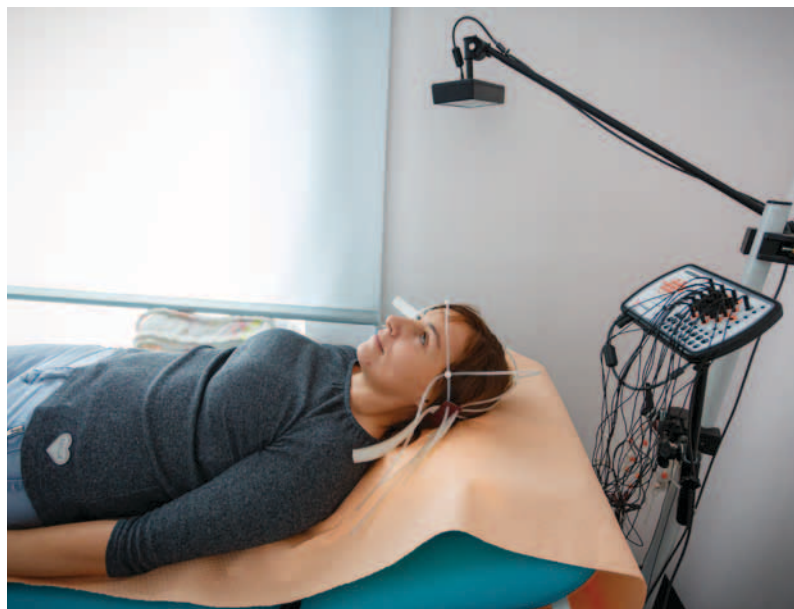
Beneficjent: Centrum Opieki Zdrowotnej Sanitatis sp. z o.o. w Obornikach

Projekt: Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego w powiecie obornickim

Poddziałanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 4 267 328,00 zł

Wkład UE: 4 053 961,60 zł



8 mln dorosłych Polaków cierpi na problemy i zaburzenia psychiatryczne. Ich przyczyną jest m.in. rosnące tempo życia i związany z tym stres. Stygmatyzacja osób chorych psychicznie często powstrzymuje potrzebujących pomocy przed podjęciem terapii.

8 mln





NAUKA WSPÓŁDZIAŁANIA

Program Wielkopolskich Podwórek przygotowuje młodego człowieka do samodzielnego, odpowiedzialnego życia. Taki cel można osiągnąć między innymi dzięki świetlicom podwórkowym, czyli aktywnościom skierowanym do młodych ludzi blisko ich miejsca zamieszkania.

Harcerstwo w 100% wypełnia wymogi tego programu. Jest to działalność nieregularna, bez stałego miejsca i dotyczy młodych ludzi, którymi kieruje mentor lub drużynowy. – Idea wyszła od harcerzy. Uznaliśmy, że możemy wpisać się z naszą działalnością w projekty, które są współfinansowane ze środków europejskich. W obszarze działania publicznego łączy nas wspólnota interesów. Chcemy realizować metodę harcerską, a samorząd uruchamia procesy zapobiegania wykluczeniu dzieci z obszarów peryferyjnych – mówi harcmistrz Tomasz Kujaczyński, komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Większość pieniędzy jest przeznaczana na umundurowanie oraz na rozwój ekspresji kulturalnych. Organizowane są przeglądy świetlicowe, wycieczki w teren oraz do instytucji kultury. Wsparciem objęto ponad 1600 osób.



Zadaniem, jakie sobie stawia harcerstwo, jest uczenie zaradności. Nie ma ona jednak charakteru indywidualnego, jest kolektywna. Bazuje na współpracy grupowej, uczy zaufania i współodpowiedzialności.

Beneficjent: Związek Harcerstwa Polskiego – Chorągiew Wielkopolska

Projekt: Wielkopolskie Podwórka

Działanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 6 161 136,08 zł

Wkład UE: 5 236 965,66 zł



Podstawowym instrumentem metodycznym w harcerstwie są **tzw. sprawności**. To dowiedzione w praktycznym egzaminie umiejętności w określonej dziedzinie. Zdobyte sprawności w formie oznak przyszywane są lub haftowane na rękawie munduru.





DZIECIĘCA PRZYSTAŃ

Morze zabawek, przyjazna atmosfera i bezpieczne uśmiechy najmłodszych – tę wizję starają się urzeczywistnić władze Miasta i Gminy Jaraczewo. W gminie powstaje pierwszy żłobek dla dzieci do 3 lat. Placówka będzie mogła przyjąć 32 podopiecznych.

zaprojektowany jest w taki sposób, aby stworzyć odpowiednie warunki do zabawy i rozwoju.

Żłobek ulokowany jest w spokojnym, dalekim od gwaru miejscu, wokół domków jednorodzinnych oraz w sąsiedztwie przedszkola. Dzięki temu dojazd

do żłobka nie będzie utrudniony, a rodzice maluchów rozpoczną swoją ścieżkę zawodową lub wrócą do dawnej pracy. – Po ukończeniu 3. roku życia dzieci bez stresu zaczną edukację w przedszkolu. Jest to bardzo istotne dla rozwoju naszych pociech – dodaje burmistrz.



– Staramy się stworzyć kameralne, wręcz domowe miejsce, gdzie maluchy bezstresowo rozpoczną swoją pierwszą przygodę – mówi Dariusz Strugała, burmistrz miasta i gminy Jaraczewo. – Centralną część będą stanowić sale zabaw z kącikami aktywności dziecka, a na ścianach budynku powstaną piękne murale przedstawiające dzikie zwierzęta. Cały wystrój

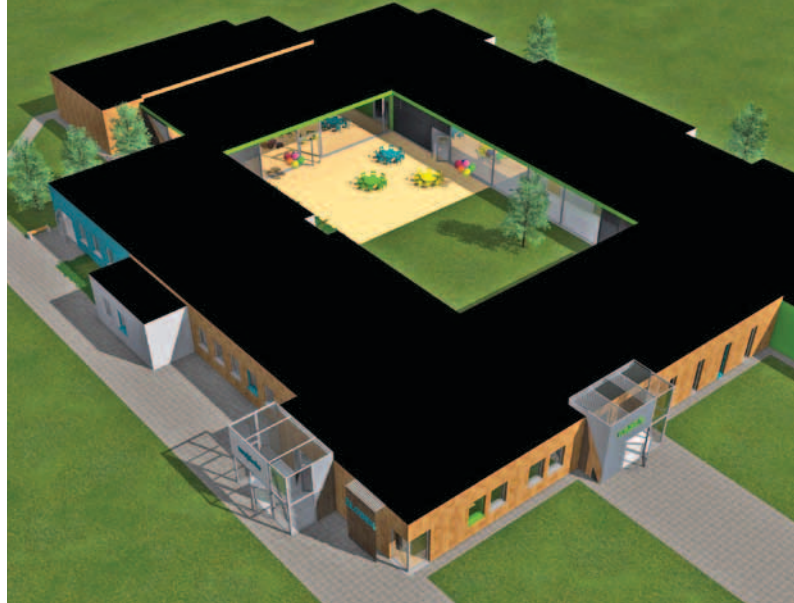
Beneficjent: Gmina Jaraczewo

Projekt: Budowa pierwszego żłobka w gminie Jaraczewo

Działanie: Inwestycje w infrastrukturę społeczną i zdrowotną

Wartość całkowita: 1 909 769,92 zł

Wkład UE: 1 084 988,47 zł



Żłobek przyjmie także **dzieci niepełnosprawne**, dając im szansę na integrację z pozostałymi dziećmi. Zajęcia ułatwią maluchom wzajemne poznanie się, rozwój empatii i umiejętności interpersonalnych.





DLA MAŁYCH PACJENTÓW

W końcu ruszyła budowa wyczekiwanego najnowocześniejszego szpitala pediatrycznego w Polsce. Wielkopolskie Centrum Zdrowia Dziecka ma przyjąć pierwszych pacjentów w 2021 r.

– Szpital będzie siedmiokondygnacyjnym budynkiem z 354 łózkami w jednoosobowych salach z własnym węzłem sanitarnym i miejscem dla opiekuna. Powstanie jedyny szpitalny oddział ratunkowy dla najmłodszych mieszkańców Wielkopolski – mówi Izabela Marciniak, dyrektor Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu. – Inteligentny system zarządzania budynkiem pozwoli optymalizować koszty oraz

skoordynuje prace np. poczty pneumatycznej, która szybko i precyzyjnie zapewni przekazywanie przesyłek i leków między oddziałami, czy systemu Unit Dose odpowiedzialnego za automatyczną dystrybucję leków – dodaje.

W budynku powstanie np. oddział rehabilitacyjny, a na oddziale chirurgicznym przeprowadzane będą m.in. przeszczepy skóry z wykorzystaniem nowoczesnej aparatury.

Do Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka przeniesione zostaną oddziały dziecięce z trzech szpitali na terenie Poznania. Znajdować się tu będzie ponad 2 tys. pomieszczeń. Łączna powierzchnia użytkowa obiektu wyniesie ok. 36 000 m².



Beneficjent: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

Projekt: Budowa Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka (szpitala pediatrycznego) wraz z jego wyposażeniem

Działanie: Inwestycje w infrastrukturę społeczną i zdrowotną

Wartość całkowita: 375 056 153,00 zł

Wkład UE: 237 055 731,67 zł



Wokół budynku szpitala usytuowane zostaną m.in. place zabaw i przestrzeń parkingowe, które pomieszczą aż **425 pojazdów**. Przygotowane też będzie lądowisko dla helikopterów Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.





MAMMOGRAFIA

NOWEJ GENERACJI

W Ośrodku Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Poznaniu wypracowano udoskonaloną metodę wykrywania nowotworu piersi.

- Zintegrowany system diagnostyki zapewnia wszystkie etapy procesu diagnostycznego za sprawą najnowszych metod, tj. biopsja stereotaktyczna, której zaletą jest większa precyzja pobrania materiału do badania dzięki uzyskaniu obrazów rentgenowskich jednocześnie z dwóch różnych płaszczyzn – objaśnia dr n. med. Dariusz Godlewski, prezes Zarządu Open SA.
- System obejmował też nowoczesne rozwiązania z zakresu archiwizacji obrazów medycznych i zakup oprogramowania do pracowni diagnostyki raka piersi.

Dzięki temu, że podczas tomosyntezy powstaje kilkanaście zdjęć (w konwencjonalnych metodach tylko dwa), szanse na wykrycie raka piersi są o wiele większe.

- Mammografia spektralna służy do oceny stopnia zaawansowania już stwierdzonego nowotworu, ale może być także badaniem uzupełniającym w przypadku wątpliwości w mammografii tradycyjnej i USG. Polega na wykonaniu zdjęcia mammograficznego po dożylnym podaniu środka kontrastowego – objaśnia dr n. med. Dariusz Godlewski. – Metoda jest szybsza od rezonansu magnetycznego i nie ma w niej typowych dla MR przeciwwskazań. Jest też dużo tańsza.

Beneficjent: Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów im. A. Pienkowskiej SA w Poznaniu

Projekt: Zintegrowany system diagnostyki raka piersi z wykorzystaniem zaawansowanych technik diagnostycznych w OPEN SA

Działanie: Inwestycje w infrastrukturę społeczną i zdrowotną

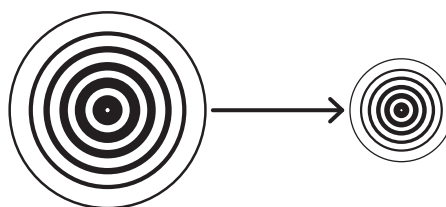
Wartość całkowita: 3 006 057,03 zł

Wkład UE: 2 555 148,47 zł





Podczas tomosyntezy **ból spowodowany naciskiem na pierś jest o wiele mniejszy** niż w tradycyjnej mammografii.





HOSPICJUM

JAK DRUGI DOM

Polskie społeczeństwo się starzeje, przybywa osób zmagających się z przewlekłymi chorobami. Dlatego coraz większy nacisk kładzie się na tworzenie hospicjów. Taki nowoczesny ośrodek powstał w Pile.

Sam pomysł pojawił się w głowach członków pilskiego Towarzystwa Pomocy Chorym już kilkanaście lat temu. Były zbiórki funduszy, wstępne projekty, przygotowania do złożenia unijnego wniosku, w końcu – zakup odpowiedniej działki i budowa. Dziś pierwsze w powiecie pilskim nowoczesne hospicjum jest gotowe do przyjęcia chorych. – W naszym hospicjum mamy 40 łóżek. 10 przeznaczonych jest dla pacjentów z chorobami terminalnymi i nowotworowymi, kolejne

30 tworzy zakład opiekuńczo-leczniczy. W nim pacjenci m.in. po wylewach, udarach czy z chorobą Parkinsona są rehabilitowani, by po wyjściu do domu mieć możliwość choć częściowego powrotu do wcześniejszej sprawności – tłumaczy Jerzy Wołoszyński, pełnomocnik Towarzystwa ds. budowy hospicjum.

W ośrodku dba się o to, by pacjent i jego rodzina czuli się jak najbardziej komfortowo. To nie jest zwykły, pełen aparatury medycznej i zabiegów ratujących życie szpital. To raczej drugi dom, w którym nie stosuje się zabiegów ratujących życie, a „jedynie” dba o bezpieczeństwo pacjenta, brak bólu i – jeśli jest szansa na powrót do domu – rehabilitację.



Beneficjent: Towarzystwo Pomocy Chorym im. Sługi Bożej Stanisławy Leszczyńskiej

Projekt: Budowa hospicjum stacjonarnego z zakładem opiekuńczo-leczniczym, dróg wewnętrznych i miejsc postojowych oraz nasadzenie zieleni izolacyjnej, na działce nr 178 przy ul. Królewskiej 8 w Pile

Działanie: Inwestycje w infrastrukturę zdrowotną i społeczną

Wartość całkowita: 6 707 735,80 zł

Wkład UE: 5 589 214,93 zł



Hospicja to nie szpitale. Stosuje się w nich jedynie **leczenie objawowe**, dzięki któremu łagodzi się ból i inne skutki przewlekłej choroby pacjenta. Poza opieką medyczną ważnym elementem pracy hospicyjnej są: wsparcie psychologiczne (również dla rodziny i bliskich pacjenta), duchowe czy socjalne. Opieka hospicjum nad rodziną często trwa także po śmierci pacjenta.





DOM CODZIENNY



Idąc ulicą Mielżyńskiego w centrum Poznania, wśród wielkomiejskich kamienic, nie sposób domyślić się, że za jedną z bram, na uroczym, cichym dziedzińcu znajduje się Dzienny Dom Pomocy prowadzony przez Fundację Akme.

Na co dzień przebywa tu 33 „domowników”. Są to głównie ludzie starsi, zmagający się z różnymi formami demencji oraz osoby dorosłe z niepełnosprawnościami, autyzmem i zespołem Downa. – Codziennie wydajemy śniadania i obiady. Zapewniamy rehabilitację grupową i indywidualną. Mamy fizjoterapeutę. Prowadzimy różne formy terapii zajęciowej: szydełkowanie, zajęcia komputerowe,

pieczenie, gotowanie, śpiewanie. Może będą tańce – uśmiecha się pani Aneta Jędrejko, wiceszefowa ośrodka. – Organizowane są też wycieczki. Najbardziej oblegane są zajęcia z treningu umysłu, które rozwijają funkcje poznawcze.

Wszystkie aktywności mają zapewnić „domownikom” jak najdłużej dobry stan psychofizyczny oraz nauczyć ich czegoś nowego. Przebywają tu oni bezpłatnie, od poniedziałku do piątku

w godzinach 8.00-16.00. – Staramy się stworzyć dom, a nie instytucję. Chcemy, żeby było tu miło i pachniało ciastem. Nie koncentrujemy się na tym, czego nasi uczestnicy nie potrafią, tylko wykorzystujemy to, co jeszcze mogą robić. Podejście musi być pozytywne – podsumowuje Aneta Jędrejko.

Beneficjent: Fundacja Akme

Projekt: Powrót Szczęścia

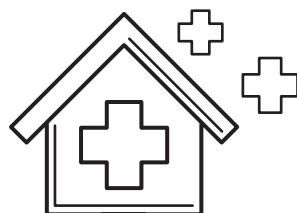
Poddziałanie: Usługi społeczne i zdrowotne

Wartość całkowita: 4 220 908,46 zł

Wkład UE: 3 587 772,19 zł



Poznański Dzienny Dom Pomocy **był jednym z pierwszych w Polsce**, które uczestniczyły w wykładach i zastosowały metody amerykańskiej terapeutki Teepy Snow, twórczyni techniki **Positive Approach to Care**.





WRACAMY DO PRACY



KUŹNIA BIZNESÓW

Inspiracja, podpowiedź, wzmocnienie motywacji – od tego zaczyna się zmiana. Także na gruncie zawodowym. Jeśli dodać do tego zastrzyk finansowy, efekty mogą być naprawdę imponujące.

Stolarze, kosmetyczki, hydraulicy, firmy budowlane, warsztaty samochodowe i spawalnicze... Prywatny detektyw, barman, pogotowie krawieckie, usługi ogrodnicze, gabinet psychoterapii... – założenie tak różnorodnych firm było efektem działań podjętych w ramach projektu.

Uczestniczyło w nim 50 osób bezrobotnych lub biernych zawodowo. Po zajęciach doradczych, szkoleniach i ułożeniu biznesplanu 35 z nich przyznano 22 tys. zł na uruchomienie firmy, a także wsparcie pomostowe przez pierwszy rok prowadzenia działalności. – Wszyscy otworzyli swoje firmy w sierpniu 2017 r. Ogromnie nas cieszy, że po dwóch latach aż 28 z nich utrzymało się na rynku, a niektóre bardzo się rozwinęły i zatrudniają innych. Dotyczy to np. firm budowlanych czy sprzątających, hydraulików, spawaczy – mówi Mariusz Musiałowski, ówczesny prezes Fundacji.

Nie sposób też przecenić wartości terapeutycznej inicjatywy w przypadku osób wycofanych, niepewnych, zagubionych. Odnalazły nie tylko swoje miejsce na lokalnym rynku pracy, ale też odbudowały poczucie wartości.



Beneficjent: Fundacja Nowa Perspektywa na Rozwój w Budziszawie Kościelnym

Projekt: Fabryka Ludzi Biznesu

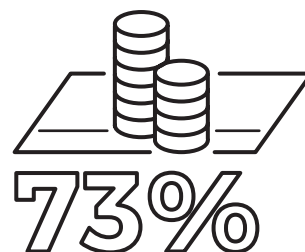
Działanie: Samozatrudnienie i przedsiębiorczość

Wartość całkowita: 1 943 541,98 zł

Wkład UE: 1 652 010,68 zł



Wśród korzyści z prowadzenia własnej działalności właściciele mikrofirm wskazują najczęściej: **lepszego zarobki – 73%**, możliwość robienia tego, co się lubi – 65% i odczuwanie zadowolenia z pracy – 56% (za: Indeks Przedsiębiorczości Tax Care, marzec 2019 r.)





KROK W PRZYSZŁOŚĆ

Celem projektu jest aktywizacja zawodowa 120 osób bez pracy. Doradztwo zawodowe, szkolenia, staże zawodowe i pośrednictwo pracy przyniosły już wymierne efekty – 43 osoby znalazły zatrudnienie.



Uczestnicy programu mogli liczyć na różne formy wsparcia, takie jak indywidualne doradztwo zawodowe, szkolenie zawodowe, staże zawodowe i pośrednictwo pracy, które pozwalają nabyć

umiejętności potrzebne na regionalnym rynku pracy. Prowadzone były szkolenia m.in. z zakresu księgowości i rachunkowości czy pracy biurowej oraz dla sprzedawców bądź opiekunów osób zależnych.

– W efekcie projektu 73 osoby odbyły staże związane z kierunkiem ukończonego szkolenia zawodowego, natomiast 43 uczestników bądź uczestniczek podjęło zatrudnienie – podsumowują przedstawiciele Wielopolskiego Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Projektem zostały objęte osoby powyżej 30. roku życia, bezrobotne i bierne zawodowo, w tym z niskimi kwalifikacjami zawodowymi, a także powyżej 50. roku życia, w tym długotrwale bezrobotne. Co istotne – w większości kobiety. To mieszkańcy Wrześni, Słupcy, Ostrowa Wielkopolskiego oraz Jarocina, a także powiatów wrzesińskiego, słupeckiego, ostrowskiego, jarocińskiego i złotowskiego.



Beneficjent: Wielkopolskie Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Projekt: Krok do zatrudnienia

Działanie: Aktywizacja zawodowa

Wartość całkowita: 1 018 188,55 zł

Wkład UE: 865 460,27 zł



***W Wielkopolsce** jest ok. 46 tys. bezrobotnych, natomiast stopa bezrobocia utrzymuje się **na poziomie 2,8%** (dane za lipiec 2019 r. według WUP w Poznaniu). Ten wynik sprawia, że Wielkopolska to region z najniższym bezrobociem w kraju.*





RÓŻNE DROGI DO PRACY

Własna firma jest marzeniem wielu, ale koszty uruchomienia działalności gospodarczej i finansowa niepewność często zniechęcają. Dlatego tak ważne są projekty, które wspierają osoby bezrobotne nie tylko w zdobyciu etatu, ale też założeniu własnego miejsca pracy.

W powiecie grodziskim w porównaniu z innymi wielkopolskimi powiatami jest relatywnie niewiele dużych inwestycji oferujących miejsca pracy. Dlatego tak ważne są inicjatywy pomagające przedsiębiorczym bezrobotnym otworzyć własne firmy i – być może – zatrudnić innych w przyszłości.

W ramach zrealizowanego w 2017 r. projektu prowadzono różnorodne działania. – Było to tradycyjne pośrednictwo pracy czy poradnictwo zawodowe, ale także staże, szkolenia i jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej. Największym powodzeniem cieszyły się dotacje na otwarcie własnej firmy oraz staże – tłumaczy Ilona Maciejewska z Powiatowego Urzędu Pracy w Grodzisku Wielkopolskim. Łącznie z trzeciej edycji projektu skorzystało 131 osób, z czego 33 otrzymały



jednorazowe środki na uruchomienie działalności gospodarczej. We wszystkich edycjach projektu wzięło już udział prawie 400 osób!

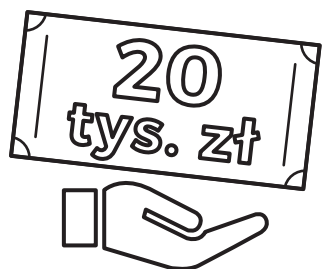
Beneficjent: Powiat Grodziski / PUP w Grodzisku Wielkopolskim

Projekt: Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie grodziskim (III)

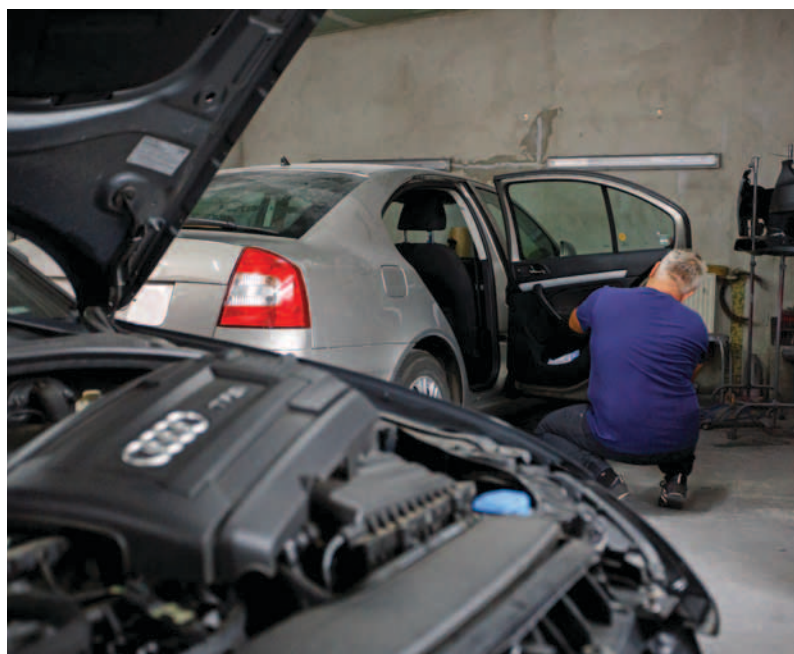
Działanie: Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy

Wartość całkowita: 846 163,71 zł

Wkład UE: 719 239,15 zł



Jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej są w urzędach pracy rozchwytywane. W PUP w Grodzisku Wielkopolskim nawet **20 tys. zł dotacji** mogli otrzymać bezrobotni, którzy ukończyli 30 lat. By przekonać urzędników, potrzebny był biznesplan z dokładnym kosztorysem i prognozą działalności nowo powstałej firmy.





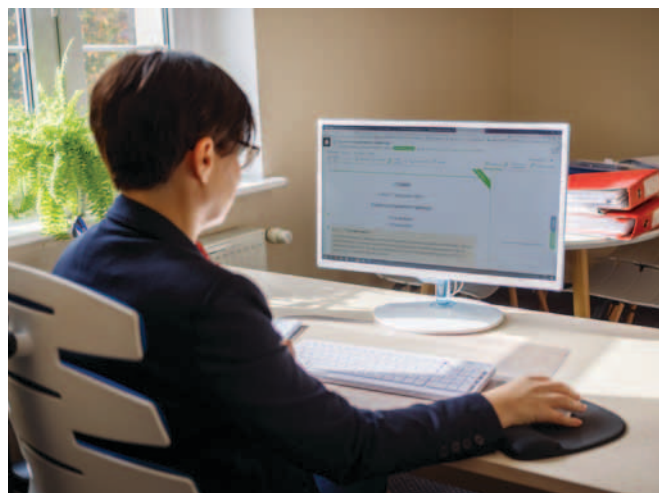
WYSTARCZY CHCIEĆ

Utrata pracy jest trudnym doświadczeniem. Warto jednak nawet tak negatywne przeżycie wykorzystać jako czas mobilizacji i zmiany w swoim życiu.

Głównym celem projektu realizowanego przez Grupę Profesja było udzielenie wsparcia osobom, które straciły pracę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy (np. likwidacja stanowiska, zamknięcie zakładu pracy, redukcja etatów) lub są zagrożone utratą zatrudnienia. Działania dotyczyły przede wszystkim osób z niskimi kwalifikacjami zawodowymi. Prawie 150 takich pracowników otrzymało z jednej strony wsparcie psychologiczne, z drugiej – uczestniczyło w spotkaniach z doradcą, w szkoleniach i kursach zawodowych.

– Największy odzew związany był jednak z możliwością uzyskania dotacji na założenie działalności gospodarczej. Aż 17 z 20 osób, które ją otrzymały, to kobiety, choć takiego parytetu nie zakładaliśmy. Większość pań prowadzi dziś firmy w branży kosmetycznej, dietetycznej czy cateringowej. Jedna z nich sprzedaje części samochodowe. Panowie po przebranżowieniu zajęli się doradztwem i szkoleniami w sektorze usług finansowych i usług BHP – tłumaczy Maria Cichońska, koordynator projektów w Grupie Profesja. 120 osób po kursach odbyło płatne staże

zawodowe. Aż 90 z nich od razu znalazło zatrudnienie. Piotr Ciołek, ekspert kredytowy z Poznania, prowadzi firmę Asesor Finanse i zajmuje się doradztwem finansowym. Marta Pietrzyk jest radcą prawnym i mediatorem. Udział w projekcie wykorzystала na założenie kancelarii prawnej Med-Law. Obsługuje głównie przedsiębiorców z branży medycznej.



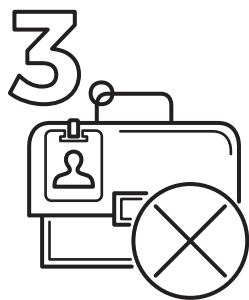
Beneficjent: Grupa Profesja sp. z o.o. w Poznaniu

Projekt: Dobra zmiana

Działanie: Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych

Wartość całkowita: 1 990 661,76 zł

Wkład UE: 1 692 062,49 zł



Utrata pracy zajmuje **trzecie miejsce** – po śmierci bliskiej osoby i rozwodzie – wśród **najbardziej stresujących sytuacji w życiu człowieka.**





JAK W RODZINIE

Co zrobić z maluchem, gdy praca wzywa? Gdzie go zabrać, by socjalizował się w grupie rówieśniczej? W Ślesinie z myślą o rodzicach i ich maluszkach powstał Klub Dziecięcy Jak u Mamy.

– Ślesin jest świetnie zagospodarowaną gminą, w zasadzie jest w niej wszystko, czego mieszkańcy potrzebują do życia. Gdy się tam przeprowadziłem, zacząłem szukać dla siebie jakiejś niszy. I okazało się, że brakuje miejsca, w którym mogłyby się rozwijać najmłodsze dzieci. Pojawił się pomysł na stworzenie Klubu Dziecięcego i – pośrednio – zapewnienia mamom możliwości powrotu do pracy – tłumaczy Jarosław Kołodziejek, właściciel Klubu.

Po kilku miesiącach przygotowań, w październiku 2016 r. ruszył kameralny Klub Dziecięcy Jak u Mamy. Początkowo na zajęcia uczęszczało troje dzieci, jednak wkrótce było ich już 15.

Idea Klubu sprawdziła się. Po okresie projektowym, w którym prowadzone zajęcia były bezpłatne, działa on nadal, tyle że zgodnie z regułami rynku. – Wciąż jesteśmy jedynym klubikiem w gminie. Planujemy przekształcenie się w żłobek, by móc przyjmować też



młodsze dzieci. Jednak niezmiennie jest to, że chcemy pozostać kameralną, rodzinną placówką, w której dzieci czują się jak u mamy – dodaje Jarosław Kołodziejek.

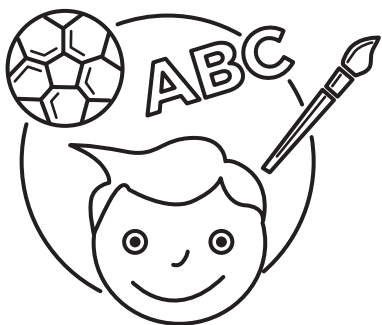
Beneficjent: projekt partnerski Mutti KG sp. z o.o. i Gminy Ślesin

Projekt: Klub Dziecięcy Jak u Mamy

Poddziałanie: Wsparcie aktywności zawodowej osób wyłączonych z rynku pracy z powodu opieki nad małymi dziećmi

Wartość całkowita: 402 765,00 zł

Wkład UE: 342 350,25 zł



Przedszkolne „ciocie” starają się zapewnić dzieciom **różnorodne aktywności**, by dzień spędzony w klubie był dla nich atrakcyjny i ciekawy. To m.in. zajęcia sensoryczne, zabawy z elementami języka angielskiego, wspólnie odgrywane teatryki i wyjścia.





TAAKA POMOC

Przełomowym etapem w życiu rodziców jest czas, kiedy muszą podjąć decyzję o znalezieniu lub powrocie do pracy. Choć zapewnienie opieki maluchowi jest dla nich priorytetem, i oni potrzebują wsparcia.



W Klubie TAAki Maluch w Poznaniu na dzieci w wieku 1-3 lat czeka 15 miejsc, ale w związku z tym, że przychodzą tu one na dwie zmiany (bo przecież rodzice pracują również popołudniami), z placówki korzysta 30 najmłodszych. Oryginalnym elementem nowoczesnego wystroju są ścianki polisensoryczne, które podczas zabawy oddziałują na różne zmysły i potrzeby dziecka.

Wartością dodatkową uruchomienia Klubu jest wsparcie rodziców w powrocie na rynek pracy. – Założyliśmy, że co najmniej 16 z nich będzie się aktywizować. I tak się stało. Rodzice konsultowali się z doradcą zawodowym, który podpowiadał im najlepsze rozwiązanie. I wtedy szukaliśmy odpowiedniego szkolenia. Prowadziliśmy też kursy języka angielskiego dla osób, które potrzebowały go do rozwoju zawodowego – mówi Lilianna Tubacka, dyrektor zarządzający w Logos Architektura Umysłu.

Niektórzy z rodziców wzięli udział w szkoleniach, które zostały dofinansowane z projektu, albo założyli swoją firmę. Dwukierunkowe wsparcie – i dzieci, i rodziców – zdało egzamin na piątkę.

Beneficjent: Logos Architektura Umysłu Karolina Dobska-Mańko w Poznaniu

Projekt: TAAki Maluch 2.0 – wsparcie rodziców w powrocie na rynek pracy

Poddziałanie: Wsparcie aktywności zawodowej osób wyłączonych z rynku pracy z powodu opieki nad małymi dziećmi

Wartość całkowita: 513 873,50 zł

Wkład UE: 436 792,47 zł



Przedszkole TAAki Maluch, które działa obok klubu i żłobka, realizuje zajęcia według autorskiego programu TAAka Głowa. Raz w tygodniu organizowane są tu **zajęcia umuzykalniające**, a raz w miesiącu wielkie Święto Muzyki z Pro Sinfoniką.





**KSZTAŁCIMY SIĘ
I SZKOLIMY**



CZAS NA ZMIANĘ

Specjaliści w branży budowlanej zwykle mają satysfakcjonujące zarobki, tyle że pracują w warunkach wyjątkowo niekorzystnych dla zdrowia. I to sprawia, że wielu z nich korzysta z możliwości przekwalifikowania.

W projekcie wzięło udział 100 osób, które od dawna pracowały w branży budowlanej, w ciężkich warunkach odbijających się na ich zdrowiu i samopoczuciu. Wielu z nich to aktywni zawodowo operatorzy maszyn budowlanych, malarze, murarze czy monterzy instalacji wodno-kanalizacyjnych.

– Charakterystyczna dla branży budowlanej jest

wysoka wypadkowość w pracy. 80% pracowników ma podczas pracy zagrożone zdrowie lub życie. 20% pracowników jest zagrożonych utratą pracy związaną ze stanem ich zdrowia, a 75% deklaruje chęć zmiany i podjęcia zatrudnienia na stanowisku mniej obciążającym zdrowie. Są to przede wszystkim osoby niepełnosprawne i te, które skończyły 50 lat. Dla nich praca w branży budowlanej jest szczególnie uciążliwa – tłumaczy Eryk Kowcuń.

Uczestnicy projektu wzięli udział w szkoleniach i kursach podnoszących i uzupełniających kwalifikacje lub nabyli nowe kompetencje zawodowe. Skorzystali też z poradnictwa psychologicznego. Dzięki temu są gotowi na zmianę branży, w której pracowali od lat.



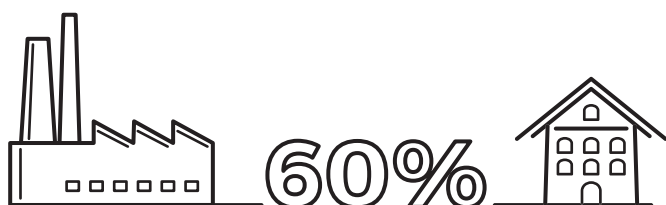
Beneficjent: EHED Usługi Szkoleniowe Eryk Kowcuń w Pleszewie

Projekt: Kompleksowy program przekwalifikowania osób długotrwale pracujących w branży budowlanej na terenie podregionu kaliskiego

Działanie: Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne

Wartość całkowita: 405 312,50 zł

Wkład UE: 344 515,62 zł



W projekcie biorą udział pracownicy z podregionu kaliskiego, w którym branża budowlana jest mocno rozwinięta. **60% wszystkich pracujących na tym terenie to osoby zatrudnione w przemyśle i budownictwie.**



PROFESJONALIŚCI POSZUKIWANI

Dziś atutem jest wykształcenie zawodowe. Na rynku pracy dokonała się zmiana, którą w swoim projekcie w pełni wykorzystuje Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

– Dobrym krokiem służącym poprawie edukacji zawodowej w Wielkopolsce stała się ściślejsza współpraca pomiędzy szkołami i przedsiębiorstwami – mówi Marzena Wodzińska, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego. – Dzięki niej pracodawcy mają realny wpływ na kształcenie uczniów, którzy w przyszłości mogą zasilić szeregi ich firm. Projekt zakłada m.in. objęcie dodatkowymi

zajęciami specjalistycznymi 10 tys. uczniów, uczestnictwo 8 tys. uczniów w stażach u pracodawcy, podniesienie kompetencji 371 nauczycieli, a także doposażenie w nowoczesny sprzęt 50 szkół.

Wraz z projektem rozwija się Wielkopolska Sieć Edukacyjno-Gospodarcza, która jest platformą porozumienia m.in. pomiędzy uczniami, dyrekcją, pracodawcami i władzami samorządowymi.

Projekt zaplanowany jest do 2022 r. Dotychczas (III kwartał 2019 r.) w ramach współpracy umowę podpisało 80 wielkopolskich szkół. 4215 uczniów realizuje płatne staże u pracodawcy, 6010 korzysta ze specjalistycznych zajęć, a z doradztwa zawodowego skorzystało ponad 7823.



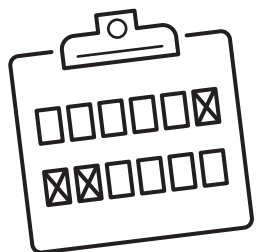
Beneficjent: Województwo Wielkopolskie w partnerstwie z Politechniką Poznańską

Projekt: Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska

Działanie: Wzmocnienie oraz dostosowanie kształcenia i szkolenia zawodowego do potrzeb rynku pracy

Wartość całkowita: 63 500 000,00 zł

Wkład UE: 53 975 000,00 zł



Początkowo ponad 60% uczniów odbywało staże głównie w trakcie wakacji (czerwiec – sierpień). Obecnie **są one organizowane w pozostałych miesiącach**. Dzięki temu uczniowie mogą się rozwijać i uczestniczyć w ambitniejszych przedsięwzięciach, gdy większość pracowników firm nie korzysta z urlopu i może więcej uwagi poświęcić stażystom.





NOWOCZESNA KOMUNIKACJA

Cyfryzacja usług ochrony zdrowia staje się faktem. Elektroniczny obieg informacji nie tylko usprawnia pracę personelu medycznego, ale także ułatwia życie pacjentom. Nie inaczej jest w Ginekologiczno-Położniczym Szpitalu Klinicznym Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom elektronicznym w placówce udostępniana i przechowywana jest dokumentacja medyczna. Bez niej, biorąc pod uwagę bardzo dużą liczbę obsługiwanych tu pacjentek, historia choroby czy przebieg niektórych zabiegów byłyby nie do odtworzenia. – Elektroniczna Dokumentacja Medyczna ma być we wszystkich polskich szpitalach standardem już w najbliższych latach. Dzięki projektowi usprawniliśmy oraz zwiększyliśmy dostępność i efektywność udzielania

świadczeń w naszej placówce, a także kupiliśmy serwery i przestrzeń dyskową, dzięki którym zyskaliśmy przestrzeń do przechowywania EDM. Mogliśmy też pokusić się o stworzenie autorskich rozwiązań dla mam. W ten sposób powstała aplikacja mobilna dla ciężarnych „Mama i Dziecko”. Można ją pobrać na swój telefon ze sklepu obu popularnych systemów operacyjnych – tłumaczy Hanna Walkowiak-Barańska, zastępca rzecznika prasowego szpitala.

Projekt pozwala placówce spełnić nie tylko wymagania ustawowe, ale również – a może przede wszystkim – ułatwić współpracę na linii szpital – pacjent.

Beneficjent: Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Projekt: Usługi elektroniczne w GPSK Poln@

Działanie: Rozwój elektronicznych usług publicznych

Wartość całkowita: 3 186 905,40 zł

Wkład UE: 2 708 869,58 zł





Aplikacja mobilna „Mama i Dziecko” zawiera informacje i **materiały multimedialne dotyczące okresu ciąży, porodu i późniejszej opieki nad noworodkiem**. Powstała z myślą o przyszłych mamach, które są pacjentkami szpitala. Rocznie to prawie 7000 kobiet.





JĘZYK ZNAMY I GO UŻYWAMY

Koniec języka za przewodnika? Hasło bardzo chwytliwe, ale by się sprawdziło, trzeba mieć choć podstawową znajomość języka obcego. Uczestnicy projektu firmy Lean Tech nie tylko nauczyli się podstaw angielskiego czy niemieckiego, ale przede wszystkim naprawdę zaczęli się nimi posługiwać.

O tym, jak ważna jest znajomość języka obcego, nie trzeba nikogo przekonywać. Nie dziwił więc fakt, że zainteresowanie kursami było ogromne. Uczestników na zajęcia przyciągnęło m.in. to, że miały być nastawione na praktyczną komunikację, a nie na samą naukę słówek i gramatycznych struktur. – Najpierw naszym celem było prowadzenie zajęć adekwatnych do poziomu grupy, dlatego były one tworzone na podstawie wyników testów, a nie deklaracji językowych poszczególnych uczestników. Później



90% zajęć stanowiły dialogi między uczestnikami, odgrywanie ról z życia codziennego, szeroko pojęta komunikacja. Jak się okazało, właśnie pokonanie wstydu i otwarcie na grupę, szczególnie u osób z najniższym stopniem znajomości języka, było największym wyzwaniem projektu – tłumaczy Robert Markowiak, właściciel firmy Lean Tech.

Beneficjent: Lean Tech Robert Markowiak

Projekt: Języki obce kluczem do sukcesu

Działanie: Uczenie się przez całe życie

Wartość całkowita: 276 282,00 zł

Wkład UE: 260 933,00 zł

W ten sposób przeszkolono 444 osoby. Aż 427 z nich uzyskało pozytywny wynik z egzaminu zgodnego z Europejskim Systemem Kształcenia Języków Obcych. Zdawały egzamin na poziomie A1, A2 i B1 – dodaje Robert Markowiak.



Według Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń z 2017 r. podstawowa znajomość **języka angielskiego** sprawiała, że mediana wynagrodzenia całkowitego pracownika **wzrastała z 3493 zł (brak znajomości języka) do 3600 zł**. W przypadku znajomości języka niemieckiego był to wzrost do 4100 zł.


3600 zł





SIEĆ KOMPETENCJI



do internetu. Sieć internetowa i narzędzia cyfrowe także nie przyniosą korzyści, jeśli nauczyciele nie otrzymają pomocy w zakresie skutecznego wykorzystania technologii informatycznych w procesie dydaktycznym – mówi Marzena Wodzińska, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

– Do realizacji tego zadania niezbędne było zbudowanie Wielkopolskiej Sieci Edukacyjnej.

Wielkopolska weszła na wyższy poziom wykorzystywania cyfrowych technologii w szkołach. Bez internetu i kompetencji cyfrowych ani rusz...

– Używanie nawet najwyższej klasy sprzętu będzie nieskuteczne, jeśli szkoła nie będzie miała dostępu

Beneficjent: Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

Projekt: Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020

Poddziałanie: Kształcenie ogólne – Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020 – projekt pozakonkursowy

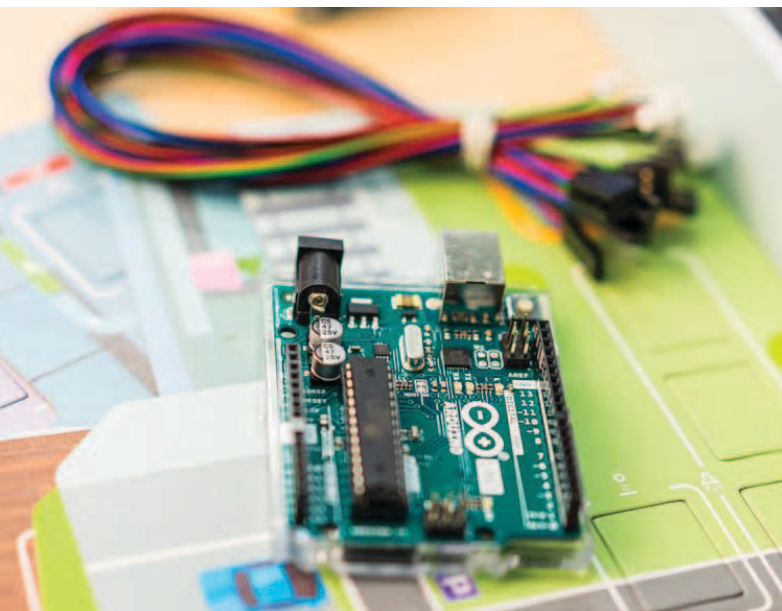
Wartość całkowita: 105 773 999,98 zł

Wkład UE: 89 907 899,98 zł

W 600 szkołach została utworzona sieć Wi-Fi.

Wszystkie te placówki są doposażane w tablety i laptopy, a także aparaty fotograficzne, binokulary, stacje meteorologiczne i zestawy telekonferencyjne.

Powstał też nowoczesny portal umożliwiający kontynuowanie zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych po zakończeniu projektu. – Na tej platformie edukacyjnej systematycznie umieszczane są dydaktyczne zasoby cyfrowe wypracowane podczas projektu oraz aplikacje usprawniające proces kształcenia i zarządzania dedykowane nauczycielom, dyrektorom i władzom oświatowym. Platforma jest narzędziem, które będzie rozbudowywane o nowe funkcjonalności – mówi Piotr Waśko, wicedyrektor Ośrodka.



Hollywoodzka gwiazda filmowa **Hedy Lamarr** przyczyniła się do powstania używanej przez miliardy osób na całym świecie **sieci Wi-Fi**. To ona wynalazła w XX w. tajny system łączności, który był początkiem ery sieci bezprzewodowej.





SZKOŁA MARZEŃ

Jak w 12 miesięcy zmienić oblicze gminnej edukacji? Tego można się uczyć od samorządowców z Rokietnicy.

Odmieniona szkoła podstawowa (niegdyś gimnazjum) w Rokietnicy działa od 1 września 2017 r. Połączyła nowo wybudowaną placówkę z gimnazjum. Dziś może tu uczyć się prawie 600 uczniów. Do ich dyspozycji oddano 12 nowych, przestronnych sal lekcyjnych. Są wśród nich: świetnie wyposażona sala komputerowa z 28 stanowiskami pracy oraz pracownie: fizyczna, chemiczna i geograficzna. We wszystkich są monitory dotykowe i inne sprzęty, dzięki którym wiedza może być przekazywana w atrakcyjny sposób.

– Komfort pracy jest bardzo ważny, dlatego w budynku przygotowano pokój nauczycielski

Beneficjent: Gmina Rokietnica

Projekt: Rozbudowa gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy

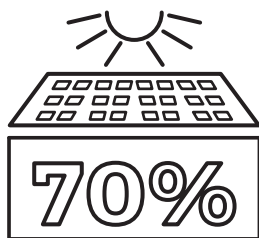
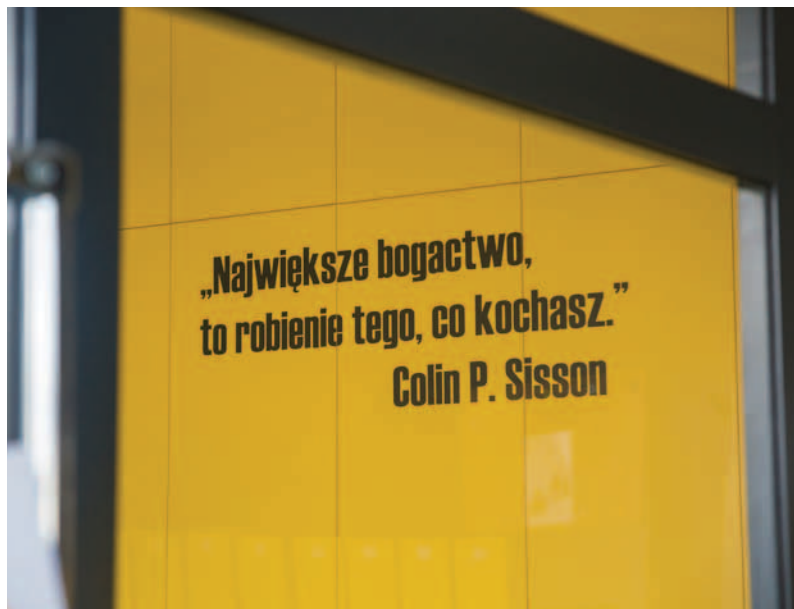
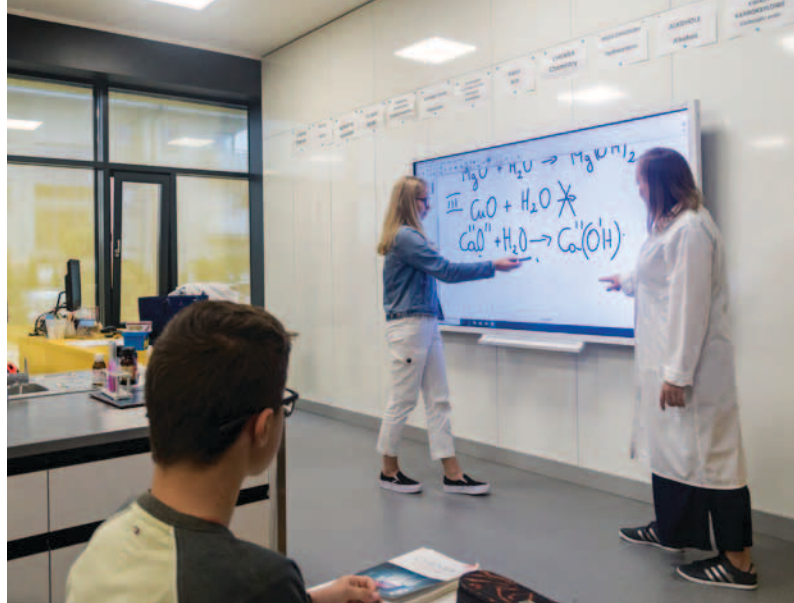
Działanie: Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej

Wartość całkowita: 12 182 953,27 zł

Wkład UE: 3 635 896,73 zł

z wyodrębnionym pomieszczeniem do cichej pracy, zaplecza klasowe, nowe pomoce naukowe i narzędzia IT wykorzystywane w trakcie lekcji. Uczniowie mogą między lekcjami wypocząć w nowocześnie urządzonej przeszklonej świetlicy. Ciekawy design mają też szkolne korytarze, łączniki czy węzły sanitarne. To tam znajdują się m.in. elementy graffiti. Każde z pomieszczeń tworzy spójny system identyfikacyjny. Piktogramy, atrakcyjne hasła, wyróżniki i kolory ułatwiają uczniom orientację w szkole, jednocześnie nadając wnętrzą styl i młodzieżowy klimat – opowiada Danuta Potrawiak, sekretarz Gminy Rokietnica.





Budynek szkoły w Rokietnicy jest nie tylko nowoczesny, ale również przyjazny środowisku i energooszczędny. Frontowa ściana jest zabudowana instalacją fotowoltaiczną. Ma **moc 30 Kw**, co oznacza, że pokryje **70% zapotrzebowania energetycznego** placówki.





PO PIERWSZE, PRAKTYKA

Szkoły techniczne zajmują coraz wyższe pozycje w rankingach szkół średnich. Nie bez powodu. Rynek czeka na specjalistów, którzy wypełnią deficyty w usługach i przemyśle. Otwarte w Ostrowie Wielkopolskim w 2018 r. Centrum Kształcenia Praktycznego zachęca do wyboru takiej ścieżki zawodowej.

- To przełomowa inwestycja oświatowa, najnowocześniejsza placówka szkolnictwa zawodowego w regionie i spełnienie naszych marzeń – oznajmia Paweł Rajski, starosta ostrowski.
- O jej innowacyjnym charakterze świadczą m.in. zastosowane tu odnawialne źródła energii: panele

solarne i fotowoltaiczne, gruntowy wymiennik ciepła, pionowa turbina wiatrowa, które służą również do celów edukacyjnych.

Placówka została wyposażona zarówno w podstawowe, jak i innowacyjne sprzęty, np. wózki widłowe, plotery czy nowoczesne obrabiarki.

– Po konsultacjach z pracodawcami zastosowano oprogramowanie, które wykorzystują lokalne firmy. Chodzi o to, by uczniowie po zakończeniu nauki w miejscu pracy mogli wdrażać się w specyfikę danego zakładu – dodaje starosta. W Centrum powstało 10 pracowni do kształcenia zawodowego w różnorodnych specjalizacjach.



Beneficjent: Powiat Ostrowski

Projekt: Przebudowa istniejących budynków i rozbudowa budynków Zespołu Szkół Transportowo-Elektrycznych Centrum Kształcenia Ustawicznego celem utworzenia Centrum Kształcenia Praktycznego wraz z wyposażeniem

Działanie: Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej

Wartość całkowita: 13 188 661,40 zł

Wkład UE: 9 622 447,34 zł



Na budynku Centrum zainstalowany jest rzadki w Polsce **zestaw antenowy do obsługi bezprzewodowej sieci sensorycznej**, wyposażonej w węzeł z czujnikiem monitorującym zmienność zjawisk, tj. temperatura, wilgotność, obecność obiektu, dźwięku, ciśnienia, ruchu czy stopień zanieczyszczenia powietrza w różnych miejscach.





ZGRANY TEAM

Edukacja zawodowa musi odpowiadać na potrzeby i oczekiwania przedsiębiorców. Jak umiejętnie wspierać współpracę szkół i lokalnych firm, pokazał Kalisz, tworząc przestrzeń dla profesjonalistów.

Aglomeracja Kalisko-Ostrowska jest ważnym ośrodkiem nowoczesnego kształcenia zawodowego. Działa tu wiele firm, które potrzebują fachowców z bardzo dobrym wykształceniem zawodowym. Miasto postawiło na stworzenie jak najlepszych warunków młodym ludziom, by zdobyte przez nich wykształcenie zapewniło im dobry start w zawodzie. – Do sprawy podeszliśmy kompleksowo.



Nie tylko stworzyliśmy nowoczesne pracownie, ale umożliwiliśmy też młodzieży bezpłatne zdobycie kluczowych kwalifikacji. Swoje kompetencje podniosła także kadra nauczycielska – mówi Krystian Kinastowski, prezydent miasta Kalisza.

Do czterech szkół oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego, w których przeprowadzono modernizację i przebudowę, zakupiono wysokospecjalistyczny sprzęt i wyposażenie. – Te nowoczesne urządzenia dają możliwość zdobycia doświadczenia i poznania środowiska, z którym młodzi ludzie spotkają się w przyszłej pracy, a więc w przedsiębiorstwach produkcyjnych, ale też restauracjach, stacjach diagnostycznych czy warsztatach samochodowych. To jest cenne – podsumowuje prezydent Kalisza.

Beneficjent: Miasto Kalisz

Projekt: Kalisz – przestrzeń dla profesjonalistów.

Nowoczesne pracownie kluczem do sukcesu Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej

Poddziałanie: Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej w ramach ZIT dla rozwoju AKO

Wartość całkowita: 13 746 785,56 zł

Wkład UE: 8 960 918,99 zł



Z możliwości, jakie stworzył projekt, **skorzysta 1908 osób**. Dzięki niemu powstały też 32 pracownie podnoszące jakość kształcenia zawodowego. W trzech innych projektach z cyklu „Kalisz – przestrzeń dla profesjonalistów” oraz dwóch realizowanych przez Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego weźmie udział łącznie 1030 osób.





ODDOLNE DZIAŁANIA PROCENTUJĄ

Warunkiem odniesienia sukcesu przez spółdzielnię socjalną jest dobra identyfikacja potrzeb społeczności lokalnej. Doskonale rozumieją to pracownicy Stowarzyszenia na rzecz Spółdzielni Socjalnych, prowadzącego Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej.

Ośrodek wspiera obecnie ok. 120 przedsiębiorstw społecznych, głównie z terenu Wielkopolski Wschodniej. – Subregion koniński jest bardzo otwarty na działania społeczne. Są tam aktywni ludzie i wspierające ich pomysły samorządy. Stosunkowo niewiele – w porównaniu z resztą województwa – jest tam instytucji działających w sektorze NGO. Tym bardziej cieszymy się, że nasz WOES się sprawdził – mówi Zbigniew Prałat, koordynator ds. inkubacji i wsparcia finansowego Ośrodka.

Na przykład Spółdzielnia Socjalna Komunalna Rzgów zajmuje się gospodarką odpadami na terenie dwóch gmin. Dzięki niej wzrosła świadomość ekologiczna mieszkańców, co przełożyło się na konkretne działania. Z kolei Konińska Spółdzielnia Socjalna Spektrum prowadzi Przedszkole z Oddziałami dla Dzieci z Autyzmem Pinokio (na jedno dziecko przypada tam jeden pedagog specjalny) oraz poradnię dla dzieci ze spektrum autyzmu. Wspiera też rodziny i bliskich



dzieci oraz integruje lokalne środowisko m.in. dzięki funkcjonowaniu sali zabaw Ence Pence.

Rolą OWES jest pomoc przedsiębiorstwom społecznym w sprawnym funkcjonowaniu. – Dostosowujemy ją do potrzeb konkretnych spółdzielni. Jeśli organizacja jest mała, przejmujemy część jej obowiązków, np. prowadząc księgowość. Jeśli racjonalne jest zatrudnienie specjalisty, pomagamy w stworzeniu etatu. W ramach projektu mamy dotacje na utworzenie aż 155 miejsc pracy – wylicza Zbigniew Prałat.

Beneficjent: Stowarzyszenie na rzecz Spółdzielni Socjalnych w Poznaniu

Projekt: Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej

Poddziałanie: Ekonomia społeczna

Wartość całkowita: 17 906 331,44 zł

Wkład UE: 15 220 381,72 zł



Przedsiębiorstwa społeczne powstają po to, by
**wspierać zatrudnienie osób zagrożonych
 wykluczeniem społecznym** (bezrobotni, kobiety
 powracające na rynek pracy po urodzeniu dziecka,
 bezdomni, niepełnosprawni, uzależnieni).





SZANSA NA GODNE ŻYCIE

Osoby z niepełnosprawnością w roli sprzedawców w piekarni i kucharzy w barze. Bezdomni pracujący na budowie, osoby po życiowych przejściach pielęgnujące zielen, a także panie w wieku 50+ prowadzące własną restaurację. To się dzieje. Dzięki działaniom Stowarzyszenia Centrum PISOP osoby, które dotychczas miały problemy ze znalezieniem pracy, otrzymują szansę na zatrudnienie.

Wśród nas żyją ludzie zagrożeni wykluczeniem społecznym – są to osoby z niepełnosprawnościami, bezdomni, długotrwale bezrobotni. Często najlepszą terapią jest praca. Możliwości powrotu do normalnego życia stwarzają im przedsiębiorstwa społeczne, które łączą działalność gospodarczą

z misją społeczną. Centrum PISOP dzięki wsparciu z Europejskiego Funduszu Społecznego roztoczyło parasol nad takimi podmiotami.

– LOWES – Leszczyński Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej (taką nazwę nosi projekt – przyp. red.) udziela im pomocy w formie szkoleń, doradztwa, usług prawnych, księgowych i marketingowych. Przekazujemy także środki finansowe na tworzenie nowych miejsc pracy. Przedsiębiorstwo społeczne otrzymuje dotację w wysokości 22 tys. zł na każdą nowo zatrudnioną osobę – mówi Justyna Schaefer-Kurkowiak z Centrum PISOP w Lesznie.

W subregionie leszczyńskim działa już 40 przedsiębiorstw społecznych. Przede wszystkim świadczą one usługi sprzątania, opiekuńcze, budowlane czy cateringowe.



Beneficjent: Stowarzyszenia Centrum PISOP w Lesznie

Projekt: LOWES – Leszczyński Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej

Działanie: Ekonomia społeczna

Wartość projektu: 13 130 634,00 zł

Wkład UE: 11 161 038,90 zł



Spółdzielnię socjalną mogą założyć osoby fizyczne (min. 3) albo prawne (min. 2). Jej członkami muszą być osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, które poprzez pracę mają się reintegrować. W lutym 2019 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym było zarejestrowanych **ponad 1840 spółdzielni socjalnych**.





BY BYĆ AKTYWNYM



Ludzie wyszli z domów. Dla niektórych to była pierwsza aktywność poza miejscem zamieszkania od kilku lat. Odkrywali swoje talenty, przeszli szkolenia zawodowe, zawarli nowe znajomości, a część wzięła udział w integracyjnym wyjeździe.

Projekt pozwolił na aktywizację 74 osób z niepełnosprawnościami z gmin Jastrowie, Krajenka i Okonek. – Dla wielu była to jedyna możliwość wyjścia z domu na zorganizowany cykl zajęć – mówi Agata Skoczek, koordynator projektu. Przedsięwzięcie zrealizowała Gmina i Miasto Jastrowie (działania prowadził Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jastrowiu) w partnerstwie z Fundacją Akme.

Kryteriami uczestnictwa w projekcie były: wiek aktywności zawodowej, zagrożenie ubóstwem lub wykluczeniem społecznym i orzeczona niepełnosprawność. – Uczestnicy mieli dostęp do psychologa, prawnika, doradcy zawodowego, pośrednika pracy. Poznali swoje predyspozycje, a podczas szkoleń zawodowych niektórzy okazywali się prawdziwymi talentami – dodaje Agata Skoczek. Przeszli trening kompetencji i umiejętności społecznych. – Trenerzy byli fajni i cierpliwi. Przy pracy w ogrodzie pan Witek nas nie poganiał – mówi z uśmiechem Piotrek, uczestnik projektu.

Gmina i Miasto Jastrowie z własnych środków utworzyła Klub Integracji Społecznej, który można było wyposażyć dzięki środkom z projektu.

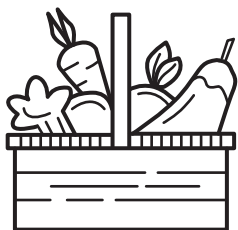
Beneficjent: Gmina i Miasto Jastrowie / Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jastrowiu w partnerstwie z Fundacją Akme

Projekt: Przez integrację zdobędzie aktywizację

Działanie: Aktywna integracja

Wartość projektu: 720 876,80 zł

Wkład UE: 612 745,28 zł



Uczestnicy szkolenia na kierunku ogrodnictwo zagospodarowali teren wokół Centrum Usług Społecznych przy ul. Kolejowej 5 w Jastrowiu, w którym mieści się Klub Integracji Społecznej i Warsztat Terapii Zajęciowej. Stworzyli **ogród wraz z warzywniakiem**.





KUŹNIA

MOŻLIWOŚCI

Efektorem dobrze zrealizowanych projektów z obszaru integracji społecznej jest zmiana postaw ludzi. Firma Alter Ego Doradztwo i Szkolenia Marta Woźniak przeszkoliła 72 osoby, chcąc zwiększyć ich zdolności do zatrudnienia i pobudzić je do aktywniejszego udziału w życiu społecznym.

Bierność i brak wiary w siebie to postawa dominująca w grupie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Projekt zakładał przeprowadzenie diagnozy kompetencji zawodowych i wyznaczenie tzw. indywidualnego planu działania (IPD). Uczestnicy wspólnie z doradcą zawodowym rozpoznawali własne zdolności i predyspozycje. Skorzystali też z warsztatów psychologicznych. – Poznali sposoby radzenia sobie ze stresem i emocjami, techniki poprawiające asertywność. Przeszli trening ekonomiczny oraz z zarządzania czasem i celami życiowymi. Wzrosło ich poczucie własnej wartości. Przekonali się, że mają

wpływ na swoje życie – mówi Lucyna Pogorzelska z Alter Ego Doradztwo i Szkolenia.

Uczestnicy projektu przeszli kursy zawodowe i zdobyli nowe uprawnienia w jednym z sześciu zawodów, m.in. w zakresie robót wykończeniowych w budownictwie z uprawnieniami SEP do 1KV, prac porządkowych z prawem jazdy kategorii B + E, florystyki z elementami decoupage i rękodzieła artystycznego. – Wszyscy mogą skorzystać z indywidualnego pośrednictwa pracy. Pośrednik inicjuje i organizuje kontakt z pracodawcami oraz przedstawia konkretne oferty pracy. Zakładamy, że co najmniej 19 osób znajdzie zatrudnienie – dodaje Lucyna Pogorzelska.



Beneficjent: Alter Ego Doradztwo i Szkolenia
Marta Woźniak

Projekt: Kuźnia możliwości

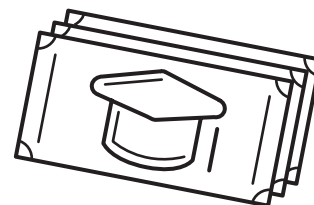
Działanie: Aktywna integracja

Wartość projektu: 885 595,50 zł

Wkład UE: 752 756,17 zł



Ponieważ uczestnicy tego typu projektów to zwykle osoby w trudnym położeniu ekonomicznym, zapewniono im zwrot kosztów dojazdu na warsztaty i szkolenia, a podczas niektórych zajęć także catering. Za udział w trzymiesięcznych stażach oraz w szkoleniach zawodowych **otrzymali stypendium**.





WYŻSZA JAKOŚĆ EDUKACJI

Nowe sale lekcyjne, świetlice i sala gimnastyczna z prawdziwego zdarzenia. Szkoła Podstawowa im. Marii Dąbrowskiej w Kaźmierzu została rozbudowana. Tylko w minionym roku szkolnym z nowego budynku korzystało aż 692 uczniów.

Inwestycja była priorytetem dla gminy, w której ze względu na atrakcyjne tereny pod budownictwo mieszkaniowe, ale też bliskość Poznania, z każdym rokiem przybywa mieszkańców. – Infrastruktura istniejącej szkoły podstawowej była niedostosowana do przyjęcia większej liczby dzieci i młodzieży ze względu na małą liczbę sal szkolnych, zbyt małą świetlicę czy brak pracowni specjalistycznych – mówi Zenon Gałka, wójt gminy Kaźmierz. Problemem była również niewielka sala gimnastyczna z tylko jedną przebieralnią bez wężła sanitarnego. Nie było też pokoju nauczycielskiego.

W nowym budynku jest wszystko, czego uczniom i nauczycielom brakowało. Jest nowoczesny, doskonale wyposażony i pięknie urządzony. Składa się m.in. z ośmiu sal dydaktycznych przystosowanych do potrzeb osób niedosłyszących i dwóch świetlic. Pełnowymiarowa sala gimnastyczna z widownią na



100 miejsc jest przeznaczona do gry w piłkę ręczną, siatkówkę i koszykówkę. Można tu także organizować rozgrywki szkolne i pozaszkolne, spotkania i apele.

Beneficjent: Gmina Kaźmierz

Projekt: Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Kaźmierzu o część dydaktyczną i salę gimnastyczną

Poddziałanie: Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej

Wartość całkowita: 7 291 364,86 zł

Wkład UE: 3 494 751,17 zł



Nowy budynek szkoły, otwarty w lutym 2019 r. stanął obok zabytkowej, tzw. starej szkoły, która w tym roku **obchodzi swoje 125-lecie** (została oddana do użytku w 1894 r.), gmachu tysiąclatki otwartej 25 lutego 1967 r. oraz najmłodszego w tym zestawieniu gimnazjum wybudowanego w 2006 r.





NAUKA I SPORT

TO ZGRANA PARA

Przy Szkole Podstawowej nr 5 w Wolsztynie stoi okazała i nowoczesna sala gimnastyczna z zapleczem sanitarnym. W łączniku między nią a budynkiem szkoły zmieściły się jeszcze cztery sale lekcyjne, nowa świetlica i pomieszczenia sanitarne.

– To była długo wyczekiwana inwestycja. Szkoła Podstawowa nr 5 była jedną z nielicznych naszych szkół, gdzie takiej sali brakowało. Powstała ku uciesze lokalnej społeczności, oczywiście uczniów, którzy z niej korzystają najczęściej, ale również nauczycieli – mówi Wojciech Lis, burmistrz Wolsztyna.



trzeciej kondygnacji. Co ważne, w łączniku jest winda, dzięki czemu sala gimnastyczna jest dostępna dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Budynek sali gimnastycznej jest jednokondygnacyjny. Można tu grać w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną. Z kolei łącznik pomiędzy salą a budynkiem szkoły ma aż trzy poziomy. Na najniższym znajduje się zaplecze techniczne i sanitarne oraz świetlica. Wyżej są dwie sale dydaktyczne, sanitariaty i zmywalnia. Dwie sale lekcyjne i sanitariaty są również na

Beneficjent: Gmina Wolsztyn

Projekt: Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 5 w Wolsztynie wraz z zapleczem sanitarnym oraz łącznikiem

Poddziałanie: Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej

Wartość całkowita: 3 146 990,36 zł

Wkład UE: 1 974 713,52 zł



Sport w Wolsztynie? Najlepiej wodny, bowiem gmina leży nad połączonymi słuzą **dwoma jeziorami: Wolsztyńskim i Berzyńskim**. Pierwsze z nich to główne kąpielisko miasta, drugie jest zaś bazą Wolsztyńskiego Klubu Żeglarskiego. Turyści mogą się tu wybrać na kajakowe wycieczki lub popływać rowerami wodnymi.





KOSTRZYN Z NOWĄ SALĄ

W razie potrzeby można ją podzielić na trzy części, a każda z nich będzie większa niż stara. Po ponad 50 latach Szkoła Podstawowa nr 1 w Kostrzynie doczekała się nowej, pełnowymiarowej sali sportowej, która służy nie tylko uczniom.

Różnica jest ogromna. Stara, ciasna sala nie była odpowiednia do rozgrywania zawodów sportowych ani nawet prowadzenia ćwiczeń. W nowej można organizować rozgrywki w sportach halowych albo prowadzić zajęcia z WF-u nawet dla trzech klas jednocześnie. Jest zautomatyzowana, wyposażona w nowoczesny sprzęt akustyczny, posiada trybunę na

196 miejsc. Czyste i komfortowe toalety z prysznicami są elementem wyposażenia zarówno szatni, jak i pokoju trenerskiego.

– Korzystamy z niej na różne sposoby. Organizujemy również uroczystości szkolne i przedstawienia dla całej naszej społeczności. Z sali korzysta też wiele grup niezwiązanych bezpośrednio ze szkołą. Na przykład treningi prowadzi lokalny klub piłkarski, a samorząd organizuje różnego rodzaju imprezy rekreacyjne i sportowe – mówi Adam Grzelak, dyrektor SP nr 1 im. E. Estkowskiego w Kostrzynie.

W nowej sali znajdują się także m.in. salka do ćwiczeń rehabilitacyjnych, salka do spotkań małych grup lub na catering podczas różnych imprez oraz toaleta dla osób niepełnosprawnych.



Beneficjent: Gmina Kostrzyn

Projekt: Sala sportowa przy Szkole Podstawowej w Kostrzynie szansą wszechstronnego rozwoju jej uczniów

Działanie: Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej

Wartość całkowita: 9 241 002,30 zł

Wkład UE: 3 907 656,45 zł



Początki sportu w Kostrzynie wiążą się z utworzeniem w roku 1913 miejscowego oddziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Dziś na terenie gminy **działa kilkanaście klubów sportowych**, w tym kilka uczniowskich, w których można trenować m.in. piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę, unihokej, lekkoatletykę, szachy, tenis stołowy i wschodnie sztuki walki.





**ZWIEDZAMY
I ODPOCZYWAMY**



STAJNIA DLA TARPANÓW

Tym, którym muzea rolnictwa kojarzą się z trącącymi myszką instytucjami kultury rodem z lat minionych, polecamy wizytę w Szreniawie. Tradycję można pokazać nowoczesnie.

Obchodzące w 2019 r. 55. urodziny Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego rozszerzyło swą ofertę o ekspozycję poświęconą samochodom marki Tarpan, produkowanym w Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu. Nowe oblicze zyskały także inne sale wystawiennicze.

– Zmodernizowaliśmy łącznie 9 pawilonów, w których eksponowanych jest 10 wystaw stałych. Każda modernizacja miała inny zakres. Budynki uzyskiwały nowy wygląd, a wystawy nową aranżację.

Beneficjent: Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie

Projekt: Modernizacja pawilonów wystawienniczych, wystaw stałych oraz magazynów zbiorów Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 13 439 355,35 zł

Wkład UE: 9 186 209,37 zł

Pawilon nr 10 zwiększył powierzchnię, a wszystkie przystosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przez wprowadzenie elementów multimedialnych muzeum jest teraz bardziej atrakcyjne dla zwiedzających – mówi Jerzy Błaszczak, specjalista ds. administracji i eksploatacji nieruchomości w muzeum.

Modernizacja objęła również magazyny muzealne oraz bibliotekę. Zbiory są nie tylko lepiej wyeksponowane, ale też bezpieczniejsze dzięki nowym instalacjom monitorującym np. poziom wilgotności i zagrożenie pożarowe.





Biblioteka muzeum w Szreniawie liczy **ok. 38 000 woluminów**. Są to zarówno współczesne książki, czasopisma poświęcone tematyce rolniczej, jak i dzieła sprzed kilkudziesięciu, a nawet kilkuset lat. Najstarszymi i najcenniejszymi egzemplarzami są dwa XVI-wieczne starodruki – II wydanie „Ksiąg o gospodarstwie” Piotra Crescentyna z 1549 r. oraz „Das Kreütter Buch” Hieronymusa Bocka z 1595 r.



38 000





NOWE SZATY **PIASTA**

Trakt Królewski w Gnieźnie wita turystów pomnikami królów i królików, a w odrestaurowanej Baszcie Dorotce poznamy legendy Kalisza. Słup koniński stał się prawdziwą atrakcją, w domu podcieniowym w Pyzdrach można podziwiać piastowskie zabytki, a Skansen Miniatur w Pobiedziskach został zmodernizowany.

– Szlak Piastowski konsekwentnie rozwija się i dowodzi, że historia opowiedziana za pomocą



nowoczesnych środków przekazu, w tym nowych technologii, potrafi uwieść odbiorcę w każdym wieku. Zwiększenie ruchu turystycznego przy tak spójnych i metodycznie prowadzonych działaniach jest kwestią najbliższej przyszłości – podkreśla Tomasz Wiktor, prezes WOT.

Inwestycjom towarzyszyła ogólnopolska akcja promocyjna prowadzona w mediach tradycyjnych i internecie. Zrealizowano cykl wizyt studyjnych oraz opublikowano serię wydawnictw. Projekt dopełniło postawienie 274 znaków drogowych oraz 14 tablic informacyjnych. Odpowiedzią na oczekiwania współczesnych turystów korzystających z urządzeń mobilnych jest udostępnienie aplikacji „Królika Goń” oraz pionierskiej aplikacji rozszerzonej rzeczywistości do pobrania z tablic informacyjnych.

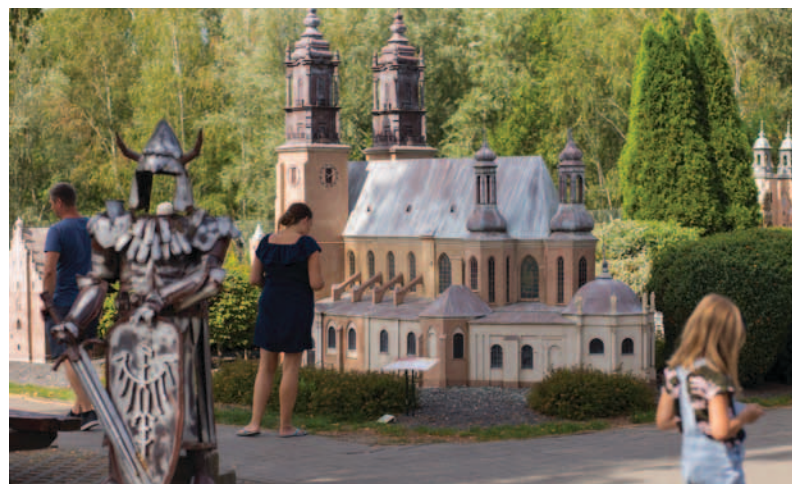
Beneficjent: Wielkopolska Organizacja Turystyczna

Projekt: Rozwój kluczowego szlaku dziedzictwa kulturowego województwa wielkopolskiego
pn. Szlak Piastowski

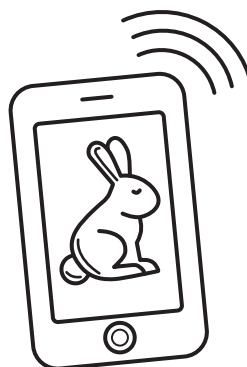
Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 6 082 621,06 zł

Wkład UE: 4 493 915,46 zł



Dostępna w językach polskim, angielskim i niemieckim **aplikacja mobilna „Królika Goń”** jest nowoczesnym przewodnikiem po Gnieźnie w formie gry. W całym mieście postawiono 15 figur z brązu przedstawiających króliki. Każdy z nich opowiada inną historię z dziejów Gniezna i wskazuje na ciekawe miejsce z nią związane. Użytkownik aplikacji, odnajdując kolejne króliki i odpowiadając na pytania, awansuje w hierarchii społecznej, a po zebraniu odpowiedniej liczby punktów zostaje... królem.





OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Niemiecki nazistowski obóz Kulmhof w Chełmnie nad Nerem był pierwszym obozem natychmiastowej zagłady. Wiedza o historii i wyjątkowości tego miejsca nie jest powszechnie znana. Mogą to zmienić nowe inwestycje na terenie muzeum.

Obóz rozpoczął działalność 8 grudnia 1941 r., jeszcze przed konferencją w Wannsee, na której omawiano szczegóły związane z realizacją „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Był jedynym, gdzie ofiary mordowano w samochodach-komorach gazowych. Jedynym obiektem, który przetrwał, jest spichlerz mieszczący obecnie stałą wystawę z przedmiotami należącymi do osób, które zginęły w obozie.

Beneficjent: Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie

Projekt: Zachowanie europejskiego i światowego dziedzictwa kulturowego. Projekt inwestycyjny dotyczący byłego niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, podnoszący jego wartość muzealną i turystyczną. Etap II

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

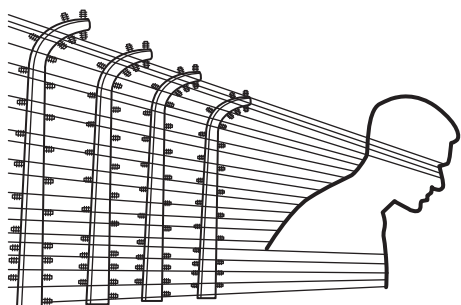
Wartość całkowita: 4 705 228,71 zł

Wkład UE: 4 000 294,38 zł

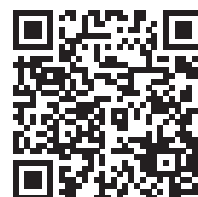
– Kiedy obiekt został przejęty przez nasze Muzeum, podjęliśmy działania, by lepiej wyeksponować pozostałości, m.in. odkryte fundamenty pałacu, do którego przewożono transporty. Wybudowaliśmy mały budynek biurowo-administracyjny z salą audiowizualną, zagospodarowaliśmy też teren w Lesie Rzuchowskim, cmentarzysku ofiar, gdzie palono i chowano pomordowanych – mówi Barbara Skrzek, główna księgowa Muzeum Martyrologii w Żabikowie.



W ostatnim czasie udało się zakonserwować i wyeksponować ruiny pałacu, rozbudować pawilon biurowy. Powstała sala wystawowa, biblioteka i magazyny techniczne. Wkrótce zostanie otwarta nowa wystawa poświęcona historii obozu.



Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem **był jedynym, który po likwidacji został uruchomiony ponownie**. Po zamknięciu go w kwietniu 1943 r. zniszczono wszystkie zabudowania i zatarto ślady jego istnienia. Ponownie rozpoczął działanie wiosną 1944 r., a zakończył 18 stycznia 1945 r. Po tym czasie obóz znów został zniszczony. W Kulmhof zostało zgładzonych prawdopodobnie ok. 200 tys. osób, głównie Żydów ze wschodniej Wielkopolski i Łodzi, a także z Niemiec, Austrii, Czech i Luksemburga. Zamordowano tam również 4300 Romów i Sinti pochodzących z pogranicza austriacko-węgierskiego, dzieci polskie z Zamojszczyzny, nieliczną grupę jeńców radzieckich oraz najprawdopodobniej grupę czeskich dzieci ze wsi Lidice i Ležáky.





SKARBY CZEKAŁY NA ODKRYCIE



Krypty odkryto, ale Święty Krzysztof nie chował się w nich, lecz pod tynkiem na ścianie prezbiterium. Największy w Polsce, a może i w Europie fresk z wizerunkiem patrona podróżników i kierowców jest najbardziej niezwykłą atrakcją dla turystów odwiedzających XIII-wieczny kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Kaliszu.

– Kościół służy przede wszystkim liturgii, jednak z drugiej strony

W czarnym, brudnym i zimnym kościele ukrywał się, prawdopodobnie przez kilkaset lat, Święty Krzysztof. O kryptach słyszano, że są, ale nikt nie był w stanie powiedzieć, czy na pewno.

jest to zabytek, element naszego dziedzictwa narodowego, przyciągający nie tylko ludzi wierzących. Jeszcze niedawno turyści do nas nie przychodzili, dziś każdego dnia kościół odwiedza 50-100 osób, a w weekendy są tu prawdziwe tłumy – mówi o. Waldemar Ułanowicz, gwardian klasztoru franciszkanów w Kaliszu.

Beneficjent: Klasztor oo. Franciszkanów w Kaliszu

Projekt: Poszerzenie oferty kulturalnej poprzez konserwację i renowację kościoła i klasztoru oo. Franciszkanów w Kaliszu

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 11 804 505,00 zł

Wkład UE: 8 712 275,25 zł

Po największym od 130 lat remoncie przywrócono wiele z pierwotnego wystroju świątyni, m.in. odkryto gotyckie sklepienie i freski, przywrócono pierwotną kolorystykę, oczyszczono okna i zatynkowane kolumny. Do czystego, jasnego i ogrzewanego kościoła zaczęło też przychodzić więcej wiernych.



Podczas remontu znaleziono wiele cennych przedmiotów, przede wszystkim kilkadziesiąt monet, wśród których znalazł się unikatowy **denar Kazimierza Wielkiego**. Moneta ta jest mniejsza i waży niemal dwukrotnie mniej od dotychczas znanych egzemplarzy. Związki kościoła oo. Franciszkanów z numizmatyką są również innego rodzaju, gdyż jego wizerunek znalazł się na monecie dwuzłotowej z serii „Zabytki Rzeczypospolitej”, wydanej w 2011 r. przez Narodowy Bank Polski.





W JEDNYM MIEJSCU

Kościański Ośrodek Kultury był przestrzennie rozproszony. W konsekwencji braku miejsca w budynku zajęcia artystyczne i edukacyjne



odbywały się w przeróżnych miejscach. Na przykład pracownię plastyczną zorganizowano w wynajętym pomieszczeniu na dworcu kolejowym, a zajęcia

taneczne w budynku dawnych zakładów tytoniowych.

– Było to problemem zarówno dla nas, jak i dla dzieci oraz ich rodziców. Generowało też niepotrzebne koszty. Dziś wszystko jest w jednym miejscu i nie trzeba wozić dzieci z miejsca na miejsce – podkreśla Dorota Borowiak, kierownik ds. edukacji artystycznej i organizacji imprez w KOK.

W rozbudowanym budynku znalazło się miejsce na salę widowiskową na 95 miejsc oraz pięć nowoczesnych

pracowni, w których odbywają się m.in. zajęcia plastyczno-ceramiczne, muzyczne, baletowo-taneczne i teatralne. Działają tu m.in. dwa teatry amatorskie i zespół dudziarzy wielkopolskich. Zmieniło się również otoczenie Kościańskiego Ośrodka Kultury. Od nowa został zagospodarowany pobliski plac Wolności, na którym znalazło się miejsce m.in. dla sceny plenerowej oraz plenerowych instrumentów muzycznych.

Beneficjent: Kościański Ośrodek Kultury w Kościanie

Projekt: Rozbudowa Kościańskiego Ośrodka Kultury wraz z zagospodarowaniem otoczenia

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 6 815 440,00 zł

Wkład UE: 4 335 999,99 zł



Wielkopolska jest **głównym regionem gry na dudach**, instrumencie niegdyś popularnym w całej Polsce. Już od 50 lat odbywa się regularnie pod koniec września Wielkopolski Turniej Dudziarzy, na który zapraszani są również goście z innych regionów Polski, a także z zagranicy. Turniej jest współorganizowany przez Kościański Ośrodek Kultury. Miejskowa kapela dudziarska w 2020 r. będzie obchodziła 20-lecie działalności.





HISTORIE POŁĄCZONE

Synagoga w Buku jest jedną z nielicznych tak dobrze zachowanych pamiątek kultury żydowskiej w Wielkopolsce i jednym z najcenniejszych zabytków w mieście. Od niedawna jest też reprezentacyjnym budynkiem, pełniącym jednocześnie funkcję Sali Miejskiej.

Bukowska bóżnica ma ok. 120 lat. Zbezczeszczona, ograbiona z dekoracji i oryginalnego wyposażenia w czasie II wojny światowej, długo jedynie zewnętrznym wyglądem przypominała o swoim pochodzeniu. Od 2008 r. jest własnością bukowskiego samorządu.



– Remont był okazją do chociażby częściowego przywrócenia budowli dawnego wyglądu. Umożliwił również stworzenie nowej oferty turystycznej w postaci ekspozycji historycznej i rozwiązał część kłopotów lokalowych gminy, gdyż zyskaliśmy nową przestrzeń do organizowania inicjatyw społeczno-kulturalnych – mówi Hubert Wejmann, p.o. dyrektor Biblioteki Publicznej w Buku.

W mieszczącej się na parterze Sali Miejskiej organizowane są różne wydarzenia artystyczne, ale również sesje rady miejskiej i śluby. Piętro, a właściwie antresola stała się miejscem, w którym każdy może spotkać się z historią tego miejsca i całej ziemi bukowskiej. Na ekspozycji znajdują się oryginalne eksponaty muzealne oraz urządzenia multimedialne ułatwiające odbiór osobom niepełnosprawnym.

Beneficjent: Miasto i Gmina Buk

Projekt: Adaptacja i wyposażenie zabytkowego budynku synagogi w Buku na cele kulturalne

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 4 320 413,93 zł

Wkład UE: 2 499 859,60 zł



Mieszcząca się na antresoli **ekspozycja „Miasto i woda – historie połączone”** powstała na bazie przedmiotów znalezionych podczas prac inwestycyjnych na terenie gminy w ostatnich latach.

Jej nazwa nawiązuje do XVI-wiecznego systemu drewnianych wodociągów miejskich, którego fragmenty można zobaczyć na wystawie. Do najciekawszych eksponatów należą również **miecz rycerski z okresu wojen krzyżackich** i cembrowina dębowej studni z Niepruszewa, datowana na VIII w. n.e.





NAJLEPSZE SĄ MAŁE KINA

Jest coś wyjątkowego w seansie filmowym w małej sali. Coś, czego nie doświadczymy w wielkomiejskim multiplexie. Ideą małych kin społecznościowych zaraziło się już kilkadziesiąt wielkopolskich gmin.

Zaczął się od wizyty studyjnej na Dolnym Śląsku, następnie Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski zrealizowało projekt pilotażowy. Kina powstały w czterech gminach, niebawem – w ramach większego projektu – rozpoczną działalność w 26 kolejnych. Będą to zarówno miasta powiatowe, jak i małe gminy wiejskie.

– Chodzi o to, aby kina powstawały w miejscach, w których ludzie nie mają na co dzień dostępu do tego rodzaju oferty kulturalnej. Żeby kino nie było tylko rozrywką wielkomiejską – podkreśla Anna Łohunko, specjalista ds. promocji i współpracy z samorządami ze Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski.

Sale kinowe tworzone są w adaptowanych istniejących pomieszczeniach, np. na terenie ośrodków kultury i bibliotek. Zapewniana jest cyfrowa jakość obrazu i dźwięku. Małe kino w małej miejscowości nie jest wyłącznie miejscem do

oglądania filmowych nowości na dużym ekranie. Seans można zamówić indywidualnie, a sale mogą być wykorzystywane także np. do organizacji przeróżnych imprez kulturalnych.



Beneficjent: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski

Projekt: Małe kino społecznościowe szansą na rozwój zasobów kulturalnych województwa wielkopolskiego

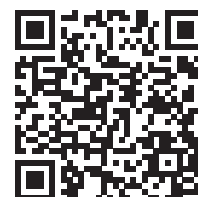
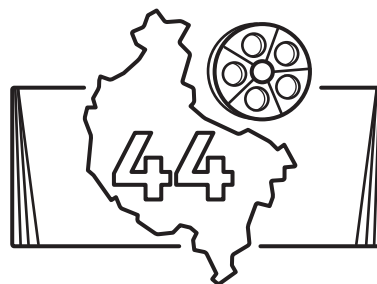
Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 6 819 653,27 zł

Wkład UE: 3 741 878,54 zł



Według raportu Głównego Urzędu Statystycznego pt. „Działalność kin w 2017 r.” w Polsce dwa lata temu działało 491 kin stałych, w tym **44 w województwie wielkopolskim**. Statystyczne kino miało trzy sale projekcyjne, a sala 288 miejsc. Niemal wszystkie kina znajdowały się w miastach (96,9%). Ponad 60% z nich było zarządzanych przez samorządy.





MEDIATEKA – PRZYSTANEK KULTURY



miejsu – mówi Włodzimierz Grabowski, dyrektor Biblioteki Publicznej w Ostrowie Wielkopolskim.

W strefie kultury technicznej można programować roboty, a leżąc w kameralnej sali kinowej, obejrzeć wyświetlany na suficie wypożyczony film, z kolei w Studiu Komeda aranżować i komponować muzykę. Jest też strefa wyobraźni z bajkami dla dzieci, nie zapomniano o niewidomych, którzy wypożyczą tu audiobooki.

Jak przyciągnąć młodych do biblioteki? Pokazując, że można w niej znaleźć coś więcej niż regały z książkami. Znacznie więcej.

Bo choć w bibliotece są przede wszystkim książki, to przecież mogą mieć różną formę, a wartościowe treści można przekazywać również w inny sposób, np. poprzez muzykę, film czy gry. Biblioteka stała się mediateką.

– Naszym hasłem jest „Czytam, odkrywam, tworzę”. Młodzież potrafi robić niesamowite rzeczy. W naszej bibliotece zachęcamy ją do pogłębiania wiedzy. Oferujemy książki, płyty, filmy i gry planszowe, które można wypożyczyć lub skorzystać z nich na

– Młodzież jest bardzo podekscytowana nową ofertą, ale stale musimy ją uatrakcyjnić, aby nowoczesna biblioteka wciąż zachęcała do wejścia, wzięcia do ręki książki i rozwoju – podkreśla dyrektor biblioteki.

Beneficjent: Gmina Miasto Ostrów Wielkopolski

Projekt: Multimedia – rozszerzenie oferty biblioteki publicznej oraz adaptacja pomieszczeń ratusza na cele kulturalne w Ostrowie Wielkopolskim

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 5 823 498,29 zł

Wkład UE: 4 889 623,16 zł



Nie przypadkiem strefa muzyki w ostrowskiej mediatece nosi imię **Krzysztofa Komedy-Trzcińskiego**. Jeden z **pionierów jazzu nowoczesnego** w Polsce, wybitny kompozytor, znany głównie z muzyki filmowej, **kilka lat mieszkał w Ostrowie Wielkopolskim** i jak sam przyznawał, właśnie tu zainteresował się muzyką rozrywkową i jazzem. Komeda patronuje miejscowemu zespołowi szkół muzycznych, a także ostrowskiemu festiwalowi filmowemu.





PRZESTRZEŃ DLA SZTUKI

Do południa seniorzy, po południu dzieci i młodzież. Pałac w Jankowicach przeszedł metamorfozę i przyciąga w swoje progi ludzi w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach.

Po gruntownej rewitalizacji zabytku w części pomieszczeń działa Samorządowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Tarnowie Podgórny, która korzysta z profesjonalnie wyposażonych i wygłuszonych sal. Natomiast do południa wnętrza pałacu wypełniają zajęcia aktywizujące seniorów w ramach Tarnowskiego Centrum Senioralnego – flagowego projektu Pałacu Jankowice. W budynku swoją siedzibę ma także Uniwersytet Trzeciego Wieku.

– Do naszych zadań należy w szczególności ochrona i konserwacja zespołu pałacowo-parkowego oraz utrwalanie zasobów kulturowych i ich udostępnianie. Po rewitalizacji kompleks stał się idealną przestrzenią do organizacji wydarzeń kulturalnych, artystycznych i historycznych. Celem tych działań jest upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej – mówi Monika Rutkowska, dyrektor Pałacu Jankowice.



Sercem pałacu jest sala koncertowa na kilkadziesiąt miejsc. Odbývają się w niej m.in. koncerty, spektakle teatralne, spotkania z poezją, prezentacje i wystawy.

Beneficjent: Gmina Tarnowo Podgórne

Projekt: Restauracja i rewitalizacja Pałacu w Jankowicach – Centrum Integracji

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 12 534 929,36 zł

Wkład UE: 6 164 362,90 zł



Otoczony **zabytkowym parkiem o powierzchni ponad 18 ha** pałac w Jankowicach został wybudowany na przeł. XVIII i XIX w. Po restauracji wrócił do wyglądu sprzed II wojny światowej. Odtworzona została m.in. kaplica rzymskokatolicka z witrażowymi oknami. Oprócz witraży do oryginalnych elementów wystroju pałacu należą m.in. boazerie na klatce schodowej i w pomieszczeniach reprezentacyjnych oraz sztukaterie wewnątrz i elewacji.





POCIĄG DO KULTURY

Nieczynna od wielu lat parowozownia w centrum Pleszewa wstała z gruzów jako nowa siedziba domu kultury. Zachowując pamięć miejsca, udało się utworzyć przestrzeń do działań artystycznych, jakiej miasto do tej pory nie miało.



Budynek parowozowni został zbudowany niemal od nowa, ale zachował swój zewnętrzny wygląd. Wewnątrz ocalono nawet tory kolejowe, wyeksponowane pod szklaną podłogą. To już drugi budynek stacji Pleszew Miasto, który po rewitalizacji służy pleszewskiej kulturze. Wcześniej stojący obok główny budynek dworcowy został zamieniony na siedzibę biblioteki publicznej.

– Chcemy wzmacniać młodego człowieka na wczesnym etapie życia. Chcemy, by kultura rozwijała się w różnych wymiarach – muzycznym, scenicznym i sztuk wizualnych. W starej siedzibie nie mieliśmy takich możliwości, a nowy obiekt jest fenomenalnym

narzędziem do prowadzenia działań kulturalnych – mówi Przemysław Marciniak, dyrektor Domu Kultury w Pleszewie.

W nowych salach Domu Kultury zainstalowano wysokiej jakości sprzęt audiowizualny, a całość dostosowano do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Planowana jest kontynuacja prowadzonej do tej pory aktywności, ale też zainicjowanie nowych działań.

Beneficjent: Miasto i Gmina Pleszew

Projekt: Utworzenie nowej siedziby Domu Kultury na terenie dworca PKP Pleszew Miasto

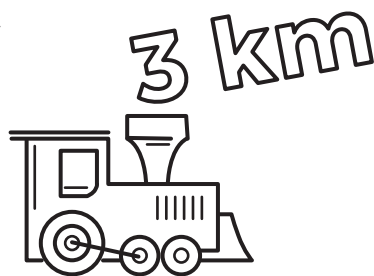
Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 6 307 895,23 zł

Wkład UE: 4 345 293,43 zł



Trzykilometrowa linia kolejowa między stacjami Pleszew i Pleszew
Miasto jest sporą gratką dla miłośników kolei. Położono na niej aż trzy tory, tak by mogły po niej kursować zarówno pociągi wąsko-, jak i normalnotorowe. Tory takie można zobaczyć w nowej siedzibie domu kultury, ale również na linii kolejowej, na której w 2016 r. zostało przywrócone regularne kursowanie pociągów wąskotorowych.





HISTORIA

WIATREM PISANA

Jeszcze niedawno meł mąkę pod Koninem, dziś mieści się w nim niewielkie muzeum młynarstwa. Wiatrak paltrak to nowy zabytek w Skansenie Olenderskim, który znajduje się w Prusimiu koło Międzychodu.

Wystarczy godzina jazdy samochodem, aby z Poznania przenieść się w świat Olendrów – menonickich osadników pochodzących głównie z Niderlandów, którzy przyjechali do Rzeczypospolitej w XVI w. Obok zrewitalizowanego folwarku kilka lat temu powstał i stale rozbudowywany jest skansen, w którym gromadzone są zabytki architektury ludowej.

– Jednym z naszych celów jest edukacja regionalna i szerzenie wiedzy o kulturze osadników olenderskich.

Beneficjent: Fundacja Olandia w Prusimiu

Projekt: Rozbudowa Skansenu Olenderskiego w Prusimiu poprzez translokację, renowację i adaptację na cele kulturalne zabytkowego wiatraka paltraka

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 632 958,00 zł

Wkład UE: 460 440,00 zł

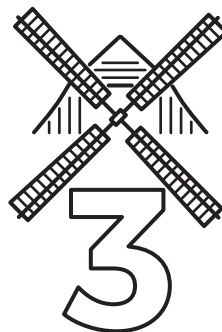
Chcemy też pokazać, jak duże znaczenie miało młynarstwo dla Wielkopolski, w której do dziś zachowało się w tak dobrym stanie zaledwie kilka wiatraków – mówi Damian Michałek, członek Zarządu Fundacji Olandia.



Zabytek ma 18,5 m wysokości, a jego historia sięga 1754 r., choć sam jest znacznie młodszy. Wyposażenie obiektu jest albo oryginalne, albo zrekonstruowane na podstawie opisu ostatniego pracującego w nim młynarza. To już drugi wiatrak w skansenie. Oprócz niego jest również holender, a w planach jest rozbudowa skansenu, w tym wzbogacenie go o koźlaka.



Na ziemiach polskich używane były **trzy typy wiatraków**. Paltraki, podobnie jak koźlaki, były obracane w całości w zależności od kierunku wiatru, natomiast holendry posiadały wyłącznie obrotową górną część, do której mocowano skrzydła. Paltrak w porównaniu z koźlakiem jest konstrukcją nowocześniejszą i stabilniejszą, gdyż jego ściany opierają się na fundamencie, stojąc na stalowych rolkach, w przeciwieństwie do koźlaka, którego cały ciężar opiera się na jednym, często drewnianym słupie.





SACRUM

SZTUKI

Miejsce spotkania kultury, sztuki i nauki. Przestrzeń stawiania nieoczywistych pytań i prób poszukiwania odpowiedzi. Nowy punkt na mapie regionu, gdzie słowo „sztuka” zostanie wypełnione treścią koncertów, wystaw i konferencji. Taką rolę – po modernizacji – przypisano zabytkowemu kościołowi poewangelickiemu w Odolanowie.

– Projekt dotyczył odbudowy jednego z najstarszych zabytków sakralnych miasta, który jest świadectwem społeczeństwa wielokulturowego



zamieszkującego nasze miasto – podkreśla Jan Prokop, burmistrz Odolanowa. Co ważne, inwestycja przyczyniła się do ochrony XVIII-wiecznego zabytku przed postępującym zniszczeniem oraz podniesienia atrakcyjności turystycznej regionu. Świątynia stanowi bowiem interesujący przykład wielkopolskiej ewangelickiej architektury sakralnej. Jednocześnie pozostaje symbolem tolerancji religijnej na ziemiach polskich.

Innowacyjny system grzania i chłodzenia pomieszczeń w niewielkim stopniu wpłynął na zabytkową bryłę. A zapewnia ochronę budynku – a w nim cennej polichromii – przed nadmiernymi wahaniami klimatycznymi, powodowanymi przez warunki atmosferyczne lub dużą liczbę ludzi we wnętrzu. Dzięki pozyskanym środkom odnowiono również otoczenie kościoła.

Beneficjent: Gmina i Miasto Odolanów

Projekt: Przebudowa kościoła poewangelickiego na salę wielofunkcyjną wraz z zagospodarowaniem terenu

Działanie: Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego

Wartość całkowita: 2 233 042,27 zł

Wkład UE: 1 898 085,92 zł



W trakcie renowacji kościoła w 1912 r. berlińscy malarze Belling i Zabel odnaleźli pod tynkami **fragmenty pierwotnej polichromii na drewnie**, które odrestaurowali, i wykorzystali odsłonięte motywy przy dekoracji całego wnętrza. W środku znajdują się również trzy polichromie z 1919 r. z nazwiskami mieszkańców poległych podczas I wojny światowej.



Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
Departament Polityki Regionalnej
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań
tel.: 61 62 66 300
faks: 61 62 66 301
e-mail: dpr.sekretariat@umwww.pl
www.wrpo.wielkopolskie.pl

Realizacja:

Smartlink Sp. z o.o.
ul. Wieniawskiego 5/9
61-712 Poznań
e-mail: biuro@smartlink.pl
www.smartlink.pl

Redakcja (Smartlink):

Joanna Gontarz, Agata Rokita

Koordynacja (UMWW):

Wydział Informacji i Promocji

Teksty:

Jerzy Gontarz, Marta Gośka, Konrad Królikowski, Justyna Pawlik,
Agata Rokita, Marek Rokita, Dominika Rospa, Barbara Salamon-Szympruch

Projekt graficzny i skład:

Maciej Pachowicz

Korekta:

Agata Rokita

Zdjęcia:

Piotr Bedliński, Philip Gmuer, Jerzy Gontarz, Sara Kollman, Konrad Królikowski,
Grzegorz Łabenda, Sławomir Obst, Roman K. Urbaniak, Janusz Tatarkiewicz,
Maciej Zakrzewski, archiwa beneficjentów

ISBN 978-83-943581-8-1

egzemplarz bezpłatny, październik 2019



ISBN 978-83-943581-8-1

Projekt finansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego i Samorząd Województwa Wielkopolskiego
w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020



**Rzeczpospolita
Polska**



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

